Nr. 207. Środa 21 Sierpnia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi cod[illegible] z wyjątkiem świąt [illegible]dziel. Numer pojedynczy kosztu[illegible] pocztą 7 centów — Biuro Redak[illegible] i Ad[illegible] ulica Wał[illegible] Listy [illegible] Reklamacye otwart[illegible]

[illegible] wynosi [illegible] półrocznie [illegible] kw[illegible] literackim dodatkiem miesięcznym „Gazety [illegible] którzy [illegible] do ko[illegible] 30 ct. — Prawo[illegible] osobno kosztuje 4 zł.

[illegible] inseraty obliczają się po 7 cen[illegible] 5 ct. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech [illegible] anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejsza Pani przyjechała w niedzielę 18 b. m. rano z Ischl do Schönbrunn a wieczorem tegoż dnia wróciła do Ischl.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 21 sierpnia

Ustawa przeciw socyalistom wejdzie do nowego parlamentu niemieckiego w takiej samej formie kategorycznego żądania, jak za pierwszym razem. Ks. Bismarck nie przedłoży tej ustawy w tem znaczeniu, jak gdzieindziej przedkładane bywają parlamentowi projekty ustawodawcze, t. j. nie pozostawi swobody uchwalenia lub odrzucenia, lecz przyjęcie postawi jako *conditio sine qua non* egzystencyi parlamentu. Parlament niemiecki w nowym składzie uchwali projekt — albo skończy swój żywot efemeryczny i znowu wyborcy powołani zostaną do urny. Ruchu wyborczego ks. Bismarck wcale się nie obawia, bo Niemcy to nie Francuzi, którzy już zresztą także odzwyczaili się spieszyć od urny wyborczej wprost na barykady. Nowe wybory mogłyby nawet przynieść korzyść ks. Bismarckowi, bo wyborcy przekonani o bezskuteczności opozycyi w wielu okręgach zniewoliliby reprezentantów swoich po myśli rządu.

Groźba rozwiązania parlamentu jest jednak tak wymowną, że stronnictwo liberalne okaże niezawodnie gotowość do najdalszych ustępstw, a jeżeli to prawda, że centrum odmawia ustawie przeciw socyalistom poparcia swojego, to stronnictwo liberalne będzie miało utorowaną drogę do takich ustępstw, bo zasłoni się ulubioną baśnią o przymierzu między ultramontanami a socyalistami. Jestto, jak powiedzieliśmy, baśń wierutna, której nie usprawiedliwia nawet fakt, że w jednym lub drugim okręgu wyborczym zapalony ultramontanin głosował na kandydata socyalistycznego lub zagorzały socyalista na kandydata ultramontańskiego jedynie w tym celu, aby głosować przeciw ks. Bismarckowi. Socyalistom jestto dość obojętnem, że ich posądzają o przymierze z ultramontanami ale ultramontanie słusznie oburzają się na takie insynuacye, bo cel ich jest namacalny: *Calomniez, il en restera toujours quelleque chose!*

Jeżeli ultramontanie rzeczywiście oprą się projektowi ustawy przeciw socyalistom, to niezawodnie uczynią to tylko dla tego, że, jak sami mówią, projekt ów jest konsekwencyą tego samego systemu, który stanowi podstawę ustaw wyjątkowych przeciw kościołowi katolickiemu wydanych. Może inne pobudki wchodzą w grę obok tego argumentu, ale pewnie nie ma między niemi względów na socyalizm jako czynnik sprzymierzony z ultramontanizmem.

Prasa niemiecka widocznie obawia się dolewać oliwy do ognia i dlatego, nie mogąc przychylnie ocenić polityki ks. Bismarcka, nic o nim nie mówi, chociaż niejednemu dziennikowi tak teraz dokucza brak materyału, że w wstępnym artykule zastanawia się nad — kwestyą komunizmu w Ameryce! Powściągliwość prasy niemieckiej jest uzasadniona, gdyż nie znikła wszelka nadzieja, że projekt ks. Bismarcka utrzyma się w parlamencie, a zarazem przejdą także poprawki, które ulżą sumieniu liberałów. I wilk będzie syty i owca cała, ale ucierpi na tem ustawodawstwo niemieckie, bo w takim razie poprawki będą bardzo elastyczne i nadadzą ustawie charakter prawa, że tak powiemy, okolicznościowego. Brzmienie postanowień szczególnych będzie w takim razie tak chwiejne, że co dziś przedstawi się władzom jako zdrożne i karygodne, to zaraz jutro przy najlżejszej zmianie prądu, może na tej samej podstawie uchodzić za rzecz obojętną lub zasługującą na tolerowanie.

Projekt ks. Bismarcka w ten sposób „poprawiony“ w parlamencie, będzie ze stanowiska ustawodawczego rodzonym bratem ustaw kościelno-politycznych. I te ustawy bowiem mają charakter prawa „okolicznościowego“, a ich paragrafy tak są elastyczne, że choć niedawno w praktyce okazywały się drakonicznemi, dziś nawet po nawiązaniu stosunków z Watykanem nie potrzebują koniecznie uledz radykalnej zmianie. W Berlinie i w Rzymie uznano, że na razie wystarczy odmienna „interpretacya“ ustaw kościelno-politycznych, że za pomocą odmiennej interpretacyi da się zupełnie zmienić stosunek władzy państwowej do kościelnej bez narażenia pierwszej na zarzut kapitulacyi. Taki rodzaj ustaw może być bardzo wygodny, ale że nie jest pożądany, to nie ulega wątpliwości. Cóż więcej nadwerężać może ogólne, narodowe poczucie prawa, jeżeli nie ustawy, dopuszczające podwójną „interpretacyę“ w dwóch sprzecznych kierunkach, a czyż można państwu konstytucyjnemu zrobić zarzut przykrzejszy nad ten, że jego ustawodawstwo zamiast krzepić, osłabia wrodzone poczucie prawa?

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 19 sierpnia.

Na polu faktycznych doniesień trudno dziś listom konkurować z telegrafem, zwłaszcza na taką odległość jak między Wiedniem a Lwowem. Ale przynajmniej objaśnienie telegraficznych doniesień faktycznych pozostaje się pióru. W liście dzisiejszym chciałbym objaśnić wam kwestyę obecnych rokowań gabinetu naszego z Portą w kwestyi okupacyjnej.

Z ostatniego listu mojego w sobotnim numerze *Gazety* poznaliście stanowisko zasadnicze gabinetu austro-węgierskiego w sprawie konwencyi z Turcyą, a w telegramie zamieszczonym w tymże numerze, doniosłem, że wskutek rozczarowania, doznanego po misyi Hafiza baszy w obozie generała broni Filipowicza, chwila obecna tutejszym sferom decydującym widzi się najmniej stosowną do podpisania całkiem zresztą już ułożonej konwencyi. Mimo to rokowania między gabinetem tutejszym a Karatheodorym baszą są jeszcze prowadzone w dalszym ciągu. Można tedy zapytać, czy w ogóle mogą toczyć się rokowania w dalszym ciągu, skoro konwencya już ze wszystkiem ułożona? — a na pytanie to możeby kto odpowiedział, że właśnie owa missya Hafiza baszy, niezgodna z duchem stypulacyj ułożonych, pociągnęła za sobą konieczność ich zmodyfikowania, dopóki konwencya jeszcze nie podpisana, i że przeto może jeszcze być dalszy ciąg rokowań. Odpowiedź taka rzeczywiście byłaby niedaleka prawdy; zdaje się bowiem, że ten dalszy ciąg rokowań w istocie toczy się około modyfikacyi. Czy zresztą tak jest czy nie, mało na tem zależy wobec niezmiernie ważniejszej kwestyi, czy ponowne rokowania są prowadzone w intencyi doprowadzenia konwencyi do skutku? O intencyę Porty nie

LAKI JAPOŃSKIE

Paryż, 10 sierpnia.

Publiczność uczęszczająca na wystawę japońską dzieli się na dwie główne kategorye. Pierwsza składa się z kochanków i znawców sztuki, którzy przychodzą tam *con amore*; są to wielbiciele platoniczni, których kieszeń nie stoi na wysokości ich artystycznego gustu i wiedzy — druga z bogaczy, którzy kupują to co tamci chwalą.

Młode damy zapalają się najwięcej do mebli i do parawanów, dojrzałe matrony do porcelany, a mężczyźni do bronzów. Meble japońskie wcale są oryginalne i piękne, ale służą raczej dla przyjemności oka, niż do praktycznego użytku. Są to etażerki różnych kształtów, biórka i komódki. Najdroższe są pokryte łakiem czarnym lub kolorowym, który zdobią różne desenie, kwiaty lub inkrustacye.

Wytworny gust tych dzieci Wschodu, najwięcej się rozwinął na parawanach. Wyobraźnia japońska, bogata w inwencye, powytwarzała na nich najrozmaitsze rysunkowe kaprysy. Tu na tle czarnem kwitnie japońska flora, pomięszana z kitami dzikiej trawy, z pod których wyglądają tłuste rośliny, niby grzyby. Dalej na czerwonem tle widzimy jadących na wołach złotych bonzów. Tam znowu, wśród jeziora stoją na lotusach długoszyje Ibisy.

Wszystkie te fantazye ożywione są nadzwyczajną rozmaitością postaci, z których każda nosi wybitną cechę miejscową, jestto sztuka japońska bieżąca, *l'art courante.* Obok tych ekscentrycznych igraszek widzimy inne, które świadczą, że Japończycy zaczynają opuszczać starą rutynę, i że ich sztuka weszła na nowe tory.

Najpyszniejszym okazem tej nowej maniery w sztuce jest parawan w czterech taflach, o czarnym laku, ozdobionym bukietami kwiatów. Jestto prawdziwe cacko tak pod względem gustu jak doskonałego wykończenia szczegółów. Przemysł spleciony z sztuką osiągnął tu podwójny szczyt doskonałości — lak jest niezrównanej piękności, a bukiety są arcydziełem talentu i cierpliwości.

Lak na tym parawanie tak cudnie jest wypolerowany, że tafle błyszczą jak zwierciadła. Na każdej z nich figuruje bukiet kwiatów *en relief*, pomięszanych z osoką, której kity, także wypukłe, są złocone i wyglądają zupełnie jak śmiałe metaliczne inkrustacye, naśladujące grube wstęgi dzikiej trawy. Niektóre kwiaty są z perłowej macicy, inne, z malutkich fioletowych muszelek, formują kity, podobne z formy do kwiatu akacyi. Z pomiędzy kwiatów wystrzela gdzieniegdzie cieniutka trawka, na jednej z nich kołysze się konik polny.

Te bogactwa barw, złota i inkrustacyj, rzucone w niełądzie sztucznym a pełnym wdzięku na tło poważne, a błyszczące i gładkie jak szyba czarnego kryształu, składają się na obraz tak uroczy, że oko od niego oderwać się nie może....

Parawan ten został kupiony za cenę 60.000 franków.

Laki mają bardzo wielu admiratorów, ale rzadko który zna ich historyę, a mniej jeszcze sposób fabrykacyj. Pan Maeda, komisarz generalny Japonii na tutejszej wystawie, umieścił niedawno w jednym z przeglądów naukowych paryzkich bardzo ciekawy artykuł o tej industryi. Korzystam z tej okoliczności, aby dać wam dokładny opis historycznego początku i fabrykacyi laków japońskich.

Początek tej industryi ginie w mroku czasów. Powszechnem jest mniemanie, że nie urodziła się z teoryi, ale jest wynikiem przypadkowego odkrycia, które ulepszane stopniowo ciągłemi próbami, doszło nakoniec drogą praktyki do pełnej dojrzałości i stało się narodowym przemysłem.

W starożytnych księgach jest często mowa o lakach, a nie ma wcale wzmianki o sposobach używanych do ich fabrykacyi, i nie istnieje dotąd żadna rozprawa ani drukowana ani w rękopisie, traktująca o tym przedmiocie, co nasuwa myśl, że sekret musiał w początkach należeć do jednej lub kilku rodzin, i przechodząc dziedzicznie w praktyce z jednego pokolenia do drugiego, przechował się do obecnej epoki.

Najdawniejsza wzmianka o lakach znajduje się w starożytnej księdze z epoki poprzedzającej na parę set lat erę chrześcijańską. Jest tam mowa o meblach lakowanych na dworze monarchów japońskich, co jest niezbitym dowodem, że industrya ta kwitnęła już tam od dawna. W świątyni Todaiżi, w mieście Nara, położonem w prowincyi Yamato, przechowują się od 1500 lat pudełka lakowe, w których złożone są księgi do nabożeństwa.

Od VI do IX wieku, z powodu wewnętrznych zaburzeń i ciągłych wojen, które zakłócały spokojność Japonii, industrya ta w zupełnym była upadku, i nie podniosła się aż w pierwszej połowie X wieku. Głównym czynnikiem tego odrodzenia było uczucie patryotyczne, żądza podniesienia tej narodowej sztuki do takiej doskonałości, aby się nie lękała konkurencyi Chińczyków. Przemysłowcy więc japońscy z owej epoki nie szczędzili ani czasu ani trudu, a szło im głównie o to, aby ich imię żyło w potomności.

Laki fabrykowane od X do końca XVII stulecia wysoko cenione są przez amatorów, a noszą one nazwę *zidai mono.* Epoki późniejsze, z powodu stałego pokoju, który zrodził potrzeby zbytkowe, bardzo były przychylne dla fabrykacyi laków, ale mały one tylko odbyt miejscowy, handel bowiem cudzoziemski był naonczas w ręku Holendrów osiadłych w Nagasaki. Za naszych dopiero czasów, z otwarciem w 1859 r. portu Yokahama, eksportacya laków zaczęła się na wielką skalę, ale z powodu wzmagającego się ciągle wywozu i zamówień, najlepsi nawet robotnicy przestali robić laki pierwszorzędnego gatunku, poprzestając jedynie na wyrobach tanich, pięknych na oko, ale pośledniej marki, a tem samem nietrwałych, co skompromitowało ten przemysł i doprowadziło go do zupełnego upadku.

Wystawa paryzka 1867 roku stała się pierwszym bodźcem dla Japończyków do doskonalenia laków, ale zabrakło im czasu do sprodukowania się na tej wystawie nowemi wyrobami — zastąpiono więc ten niedostatek starożytnemi lakami, które nie tylko że otrzymały pierwsze nagrody na tej wystawie, ale były nawet przedmiotem ogólnej admiracyi.

Rząd japoński przebudzony tym niespodzianym tryumfem swoich przemysłowców, powziął myśl podniesienia tej industryi do dawnej świetności — jakoż zrobiono co było można, aby zachęcić robotników do wyrabiania laków pierwszorzędnego gatunku.

Zabiegi przyniosły pożądany skutek. Nagrody otrzymane na wystawie wiedeńskiej były wymownem świadectwem dokonanego postępu. Na wystawie w Filadelfii przemysłowcy japońscy osiągnęli nowy tryumf, tem więcej zasłużony, że laki odznaczały się już nietylko doskonałością materyałów użytych do fabrykacyi, ale jeszcze wykwintnością gustu i kreacyą nowych form.

Rozbrat z rutyną podniósł tę industryę do szczytu. Zapomocą wydoskonalonych środków fabrykacyi, dzisiejsze meble z laku nie

chodzi nam tu, a co do intencyi gabinetu austro-węgierskiego, wiadomo już czytelnikom listu niniejszego z telegramu, że gabinet dla uniknienia konieczności zupełnego zerwania stosunków dyplomatycznych z Portą rokowania te dalej prowadzi. Jakoż łatwo pojąć, że komu nie zależało zbyt wiele na konwencyi przed misyą Hafiza baszy, temu po tej misyi, po takim wyraźnem zdemaskowaniu nieszczerości Porty, jeszcze mniej na zawarciu konwencyi zależeć musi; a potęguje się ta obojętność tem jeszcze doświadczeniem smutnem, ale prawdziwem, że wedle pewnych dowodów, jakie zyskał gabinet tutejszy, rząd turecki nie ogranicza się bynajmniej na biernem względem powstania w Bośnii i Hercegowinie stanowisku, lecz pozytywnie je wspiera. Dla czego atoli gabinet tutejszy prowadzi rokowania dalej bez nadziei rzeczywistego zawarcia konwencyi, dla czego nie chce stanąć wobec zupełnego zerwania stosunków dyplomatycznych z Portą — to tajemnica mężów stanu, której nikt nie weźmie im za złe, kto pojmuje, że zupełne zerwanie stosunków z Portą naraziłoby armię okupacyjną na większe jeszcze trudności.

Dodać nadto należy, że nawet po zawarciu konwencyi wartość jej dla Austro-Węgier, polegająca jedynie na ułatwieniu sobie dzieła okupacyi, byłaby jeszcze bardzo problematyczna. W tem zapatrywaniu mojem utwierdzono mię dziś z poważnej strony. Porta wciąż lęka się przyszłych zamiarów Austro-Węgier i chchiałaby zabezpieczyć się przeciw nim zaprowadzeniem w Bośnii i Hercegowinie wspólnej administracyi, t. j. na pół z ramienia Austro-Węgier, na pół z ramienia Porty. Jakiekolwiek pod tym względem są stypulacye w ułożonej, ale nie doszłej do prawomocności konwencyi, zawsze jeszcze pozostawałaby obawa — zresztą już w znacznej części stwierdzona misyą Hafiza baszy u generała Filipowicza, podjętą w chwili, gdy konwencya była już gotowa do podpisania — pozostawałaby, mówię, obawa, że Porta bądź co bądź będzie chciała źle czy dobrze ukrytemi manewrami przeszkodzić okupacyi w ogóle. Kwestyę przyszłych zamiarów Austro-Węgier pozostawiając na uboczu, trudno nie poznać się na złudzeniu Porty, która nie chce uwierzyć, że czego nie zajęłaby monarchia austro-węgierska, to prędzej czy później przypadłaby Serbii i Hercegowinie jako dzierżawa panslawizmu. Temu właśnie, jak powiedział prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza pod koniec sesyi sejmowej, chcą zapobiedz Austro-Węgry; dodajmy, że chcą zapobiedz nietylko w interesie własnej monarchii, lecz nawet w interesie Turcyi, co już wyznał hr. Andrassy w swym programie kongresowym, rozwiniętym przed delegacyami, mówiąc: „aby to, co się pozostanie Turcyi, posiadało siłę żywotności“. Powiedział to i lord Beaconsfield na kongresie, gdy protestując przeciw twierdzeniu prasy, jakoby okupacya Bośnii i Hercegowiny znaczyła podział Turcyi, oświadczył, iż właśnie w celu zapobieżenia podziałowi Anglia zaprojektowała okupacyę.

Uznaje to też *Memorial diplomatique* w artykule wstępnym ostatniego numeru swego, pisząc dosłownie, co następuje: *„L' occupation austro-hongroise, pour les uns* (t. j. dla mieszkańców Bośnii i Hercegowiny), *c'est l'avènement d'un pouvoir rigoureux et autoritaire, qui ne permettra à aucun parti de se dire le maître du pays; pour les autres* (t. j. na zewnątrz), *c' est la fin de projets depuis longtemps caressés, la substitution du protectorat de l' Autriche à la propagande panslaviste et à la politique annexioniste des Serbes*“. Cytat ten przywodzimy tylko na dowód, że nie bez podstaw są twierdzenia, które wypowiadamy, t. j. że cała prasa jako tako poważna w tym samym duchu się wyraża, z wyjątkiem oddawna antiaustryackiej *Kölnische Zeitung*.

Komisye międzynarodowe ku uregulowaniu spraw podrzędnych, które kongres berliński pozostawił na uboczu, podobno wnet się zbiorą. Nasamprzód ma być zwołana ta, która zajmie się ostatecznem rozgraniczeniem Księstwa bułgarskiego od Rumelii. Jednocześnie ambasadorowie rosyjski i angielski w Carogrodzie mają konferować o nowej granicy rossyjsko-tureckiej w Azyi; umowa ich będzie następnie poddana pod ocenę komisyi międzynarodowej.

Sprawy sejmowe.

(Zubożenie kraju.)

V.

(×) W dalszym ciągu sprawozdanie Wydziału krajowego wskazuje środki, któremi w ostatnich czasach usiłowano usunąć główne przyczyny złego stanu stosunków. Nie są to środki radykalne, wróżące w krótkim czasie jeżeli nie zupełną naprawę stosunków to przynajmniej widoczne polepszenie. W obecnem położeniu naszego kraju nie można myśleć o wynalezieniu takich szybko działających środków radykalnych. Na dzisiejszy bowiem ekonomiczny upadek kraju, ogarniający najliczniejsze klasy społeczeństwa i zagrażający nawet podwalinom porządku społecznego, złożyły się oprócz klęsk nadzwyczajnych, którym kraj nasz częściej niż inne zamożniejsze ulega, głównie, jak wyżej wykazano, zbyt nagłe i trudne do przebycia przewroty w stosunkach gospodarskich, przewroty, które kraj nasz zastały nieprzygotowanym a społeczeństwo niezdolnem do oparcia się zgubnym skutkom.

Pomiędzy zaprowadzonemi w ostatnich czasach środkami zaradczemi na pierwszem miejscu położyć należy dwie ustawy skierowane przeciw lichwie i pijaństwu, dwom powszechnie uznanym źródłom zubożenia ludności wiejskiej. Obie te ustawy obowiązują zanadto krótko, aby już teraz osądzić można, czy w wykonaniu odpowiedziały zupełnie celom wytkniętym i nadziejom wyrażonym w chwili, gdy były jeszcze tylko projektami. To pewna jednak, że jeżeli władze powołane do wykonywania tych ustaw, postępować będą ciągle w sposób energiczny i nie zapomną o tem, że przepisy spowodowane wyjątkowym stanem rzeczy i wyjątkowemi stosunkami, winny być zastosowywane także z wyjątkową ścisłością a nawet z pewną bezwzględnością — zbawienne skutki dadzą się uczuć już w najbliższej przyszłości. Nałóg pijaństwa jest, jak każdy nałóg, tak trudny do wykorzenienia, że najsurowsza ustawa na razie okazać się może bezsilną. Inaczej rzecz się ma z lichwą, gdyż tutaj wchodzi w grę tylko nadto wygórowana chęć zysku, a tę można zaraz poskromić zastosowaniem dotkliwych postanowień karnych. To też niewątpliwą jest rzeczą, że ustawa przeciw lichwie wydana, już teraz wykazać się może pożądanemi skutkami praktycznemi. Coraz częściej można słyszeć o lichwiarzach, którzy zrażeni słuszną surowością prawa, zaniechali niegodziwego wyzyskiwania ofiar swoich, w wielu wypadkach nawet zupełnie wycofali swoje kapitały z interesów lichwiarskich i używają ich do innych przedsiębiorstw. Jest to rzeczą ubolewania godną, jeżeli kredytowi odjęte zostają znaczne kapitały, które dotąd w ciągłym ruchu były, ale w tym wypadku nie należy żałować za kapitałami wycofanemi z operacyj kredytowych, bo jak wiadomo, były to operacye obliczone tylko na zgubę pracującej klasy ludności.

Ustawa wydana przeciw lichwie, wywołała jeszcze wtedy, gdy była tylko projektem publicznie rozbieranym, ten dobry skutek, że zwróciła uwagę na postępowanie lichwiarzy przekraczających w nader wielu wypadkach granicę, która wyzyskiwanie bezkarnej wówczas lichwy dzieliła od formalnego oszustwa.

W kilku głośnych swojego czasu procesach karnych c. k. prokuratorye państwa i sądy wystąpiły z należytą sprężystością i dzięki tej sprężystości wielu niepoprawnych, całe okolice wyzyskujących lichwiarzy spotkało się z zasłużoną karą. Wypadki tego rodzaju wywierały dobry skutek w podwójnym kierunku, bo najpierw uwalniały wiele ofiar z rąk lichwiarzy wskutek unieważnienia interesów jako oszustwo kwalifikowanych a powtóre ośmieliły inne wyzyskiwane ofiary do wystąpienia przeciw nadużyciem. Instytucya sądów przysięgłych oddała w tej mierze znakomite usługi tak samemu wymiarowi sprawiedliwości jak i ofiarom oszustw lichwiarstwa a tem samem całemu społeczeństwu. Podnieść także należy, że dzięki przymusowi notaryalnemu, który interesa pożyczkowe w znacznej części poddał pod kontrolę publiczną, niepoprawni lichwiarze nie mogą tak łatwo omijać ustawy wzbraniającej lichwę, jak dawniej omijali przepisy ograniczające stopę procentową.

Właśnie teraz, gdy wskutek wydania ustawy przeciw lichwie i energicznego wystąpienia sądów przeciw zbrodniczym operacyom lichwiarzy znaczne kapitały odjęte zostały kredytowi ludności wiejskiej i małomiejskiej, nadeszła pora stosowna do niesienia pomocy zdrowym i dobrze zorganizowanym kredytem. Do stworzenia takiego kredytu niezbędną jest publiczna inicyatywa w dostarczaniu kapitałów dla jednostek, które same sobie pozostawione dla braku dostatecznej gwarancyi nie osiągnęłyby tego celu.

W Węgrzech zbliżonych do kraju naszego pod względem ekonomicznych stosunków mianowicie ludności wiejskiej, inicyatywa taka już dawno powstała i wskutek tego zapewne już w tym roku wejdzie tam w życie krajowy zakład kredytowy, mający wydobyć ludność zadłużoną z lichwy i upadku ekonomicznego. Zakład ten składać się będzie z instytutu centralnego pokrywającego potrzeby kredytu hipotecznego i z miejscowych stowarzyszeń zaliczkowych, które zaspokajać mają potrzeby kredytu osobistego włościan. Na kapitał zakładowy składa się w jednej połowie fundusz krajowy a w drugiej połowie niejako patryotyczna subskrypcya, ujęta w formę udziałów nisko oprocentowanych lub bezprocentowych. Przykład Węgier nie da się zupełnie u nas zastosować ale droga tam wskazana godną jest naśladowania.

Wydział krajowy uznał potrzebę wzięcia inicyatywy co do pozyskania potrzebnych funduszów i zorganizowania zdrowego kredytu, ale nie proponuje utworzenia osobnego zakładu jak w Węgrzech, lecz ogranicza się do pośrednictwa tych instytucyj, które rozwojem i dłuższem istnieniem dały rękojmię, że są żywotne i zdolne do spełnienia włożonego na nich zadania. Towarzystwa zaliczkowe i powiatowe kasy pożyczkowe rozwijają się u nas nieustannie, ale mimo ciągłego wzrostu nie posiadają takich funduszów, aby mogły uczynić zadość wszystkim wymaganiom, aby w najbliższym sobie zakresie działania zaspokoiły zupełnie potrzeby kredytu tej klasy ludności, która najwięcej pomocy potrzebuje. Wydział krajowy nie zamierza wchodzić w bezpośredni stosunek z towarzystwami zaliczkowemi i kasami pożyczkowemi powiatowemi, lecz tylko udzielać będzie pożyczek powiatom pod ich gwarancyą a zadaniem reprezentacyj powiatowych będzie skierowanie tych funduszów ku właściwemu celowi za pośrednictwem powyżej wskazanych instytucyi kredytowych. W ten sposób Wydział krajowy nietylko uniknie trudnych funkcyj centralnego instytutu kredytowego, lecz nadto, poruczając wydział funduszów organom z bliska patrzącym na stosunki miejscowe, zyskuje rękojmię, że cel pożyczki zostanie wszędzie osiągnięty.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Hadżi Loja).

Pan Benjamin Kallay w fejletonie *Pester Lloyda* podaje ciekawą charakterystykę tyle głośnego dziś Hadżi Loji, który już przedtem w zaburzeniach serajewskich główną odegrywał rolę. „W lecie roku 1872, pisze autor artykułu, przepędziłem kilka tygodni w Serajewie. Od kilku miesięcy przygotowywała się chrześciańska ludność, mianowicie grecko dysunicka gmina, do nadzwyczajnej uroczystości. Po długich zabiegach udało się prawosławnemu duchowieństwu wybudować w samym środku miasta cerkiew z składek zbieranych przez cały szereg lat. Dla wzięcia udziału w poświęceniu nowej cerkwi gromadził się w Serajewie lud nawet z odleglejszych okolic Bośnii. Bardzo wiele osób przybyło już do miasta, gdy niepokojące wieści zaczęły się rozszerzać pomiędzy ludnością. Z trwogą zaczęli chrześcianie szeptać sobie o tajemniczym a groźnym ruchu, który dawał się spostrzegać w niższych warstwach ludności mahometańskiej. Powiadano sobie, że uroczystość poświęcania kościoła rozpali fanatyzm rozlegających się po kawiarniach mahometan, którzy postanowili przeszkodzić religijnemu aktowi i urządzić rzeź pomiędzy zgromadzonymi chrześcianami. Rozdrażnienie przybierało coraz większe rozmiary zwłaszcza pod wrażeniem gwałtownych mów, które wygłaszali fanatyczni agitatorowie na zgromadzeniach ludowych. Wtenczas to dolatywało mnie z wielu stron imię Hadżi Loji. Hadżi Loja był niegdyś *hamalem* (tragarzem), porzucił jednak to zatrudnienie i jako pielgrzymujący derwisz przebiegał najrozmaitsze prowincye państwa, podburzając ciągle mahometan do nienawiści i krwawych czynów przeciw chrześcianom. Pewnego dnia spotkałem się z nim na jednej z ulic Serajewa. Szedł on ku mnie z przeciwnej strony a już z dala uderzyła mnie niezwykła jego postać. Wielkiemi krokami postępował naprzód wielki, nadzwyczaj muszkularny człowiek; sama postawa jego świadczyła o tem, że nie zwykł ustępować w obec przeszkód, jakieby mu stanęły w drodze. Na głowie miał turban, ciało jego było pokryte zielonym kaftanem, krótkie pantalony sięgały zaledwie do kolan a na nagich nogach miał podarte pantofle skórzane; w ręce niósł maczugę. Szybko przeszedł koło mnie i uraczył mnie zaledwie pogardliwym rzutem zaszłego krwią oka; mimo to dosłyszałem, że w tonie najgłębszej pogardy wybąknął sobie pod nosem słowa *„Giaur, giaur!“* Hadżi Loja był już wtenczas jednym z najniebezpieczniejszych agitatorów. Nadzwyczajna siła fizyczna i fanatyzm czyniły go odważnym aż do szaleństwa a butę jego potęgowało jeszcze przeświadczenie, że władze tureckie nie odważą się wystąpić energicznie przeciw temu, którego całe pospólstwo mahometańskie czciło jako świętego. Jakoż mógł on bezkarnie rej wodzić w kawiarniach i podburzać ludność przeciw chrześcianom. Reprezentanci obcych mocarstw widzieli oczywiście o tym ruchu, który łatwo mógł stać powodem groźnych zaburzeń w razie, gdyby mu wcześnie nie zapobieżono. Pogłoski te, które niepokoiły w wysokim stopniu ludność chrześcijańską, przyjmowali konsulowie z większą lub mniejszą obawą, wszyscy atoli godzili się na to, iż koniecznie należy coś uczynić dla złagodzenia rozdrażnionych umysłów, i zapobieżenia rozruchom. Największe wrażenie zrobił wywołany przez Hadżi Loję ruch na konsulach rossyjskim i angielskim. Pierwszy zetknął się osobiście z głośnym agitatorem na miejscu publicznem. Konsul rossyjski jechał przez wązką ulicę, gdy nagle w środku drogi stanął w groźnej postawie Hadżi Loja. Konsul zaciął koniem, aby powalić pod kopyta derwisza, ale konie mniej miały odwagi niż konsul, skoczyły na bok i powóz konsula musiał ustąpić z drogi Hadżi Loi. Władze nie pociągały do odpowiedzialności Hadżi Loji, który swobodnie agitował dalej. Konsul angielski przypomniał sobie rzeź, którą urządzili byli przed rokiem sfanatyzowani mahometanie między chrześcianami w Damaszku, a której był naocznym świadkiem i obawiał się podobnie krwawych gwałtów. Konsulowie udali się więc do walego i militarnego komendanta w Serajewie. Walim Bośnii był wtenczas Assim basza, człowiek zacny ale bez energii. Odpowiedział on reprezentantom zagranicznym, że zarządzi wszelkie środki ostrożności, że jednak nie może uwięzić Hadżi Loi, gdyż nie chce brać na siebie odpowiedzialności połączonej z takim krokiem, zwłaszcza w chwili, w której właściwie przestał już być gubernatorem Bośnii; trzeba bowiem wiedzieć, że przed kilku tygodniami otrzymał on rozkaz udania się do innej prowincyi. Za to energiczniejszym okazał się ówczesny komendant Serajewa Hamdi basza. Przyrzekł on konsulom, że nie pozwoli na zakłócenie spokoju, mahometanom zaś dał do zrozumienia, że w razie jakichś rozruchów każe wojsku swemu strzelać bez pardonu. Jakoż w przededniu uroczystości weszły do miasta dwa bataliony nizamów azyatyckich i ulokowały się w namiotach na ulicach obok nowej cerkwi. Energia baszy osiągnęła rezultat — Hadżi Loja nie dał hasła do krwawych zaburzeń.

(Anglicy na Cyprze.)

Daily News otrzymały z Larnaki d. 15 b. m. następujące wiadomości w drodze telegraficznej: „Ambarkowanie wszystkich wojsk indyjskich będzie ukończone d. 28 b. m. z wyjątkiem pionierów z Madrasu, których gen. Garnet Wolseley zamierza tu zatrzymać i dla których nie wyznaczono dotychczas okrętu transportowego. Pomimo wydanego rozporządzenia, ażeby o ile możności jak najmniej żołnierzy brać na pokład jednego okrętu, będą musiały wojska indyjskie przy

---

ustępują najlepszym okazom starożytnym, a przewyższają je smakiem, świeżością barw i wytwornością rysunku.

Lak jest sokiem drzewa, który w języku botanicznym nosi nazwę *rhus vernicifera*. Wydobywanie tego soku rozpoczyna się w miesiącu lipcu i trwa aż do listopada, a odbywa się następującym sposobem: Robią się najprzód na drzewie nacięcia horyzontalne, w odległości kilku centymetrów jedno od drugiego, a w środku każdego nacięcia wywierca się otwór, przeznaczony do sprowadzania soku, który zbierany żelazną łyżeczką w naczynie drewniane, stanowi *la matière première*. Ten naturalny płyn wystawiony później na działanie słonecznych promieni, miesza się ciągle tąż samą łyżeczką, aż do zupełnego ulotnienia się pierwiastku wodnego.

Sok zebrany w sierpniu i wrześniu jest najdoskonalszy, lipcowy jest mierny — a w ostatnich dwóch miesiącach najpośledniejszy. Sok ten, czyli raczej klej, przeszedłszy później przez szereg różnych manipulacyj, staje się pokostem czyli lakiem.

Fabrykacya laku odbywa się z nadzwyczajną troskliwością i podług formuł, w których zabobon gra niemałą rolę. I tak n. p. wedle mniemania fabrykantów, niektóre gatunki laków wymagają koniecznie, aby klej był najprzód rozpuszczony wodą mętną, która służyła do polewania kamienia, na jakim ostrzono noże, używane do krajania tytoniu. Formuły tego rodzaju są bardzo liczne — ich rozmaitość stanowi różnica laków, a jest ich jedenaście rodzajów.

Pan Maeda wylicza wszystkie ingredyencye używane do laku — daje niby dobrodusznie Europejczykom receptę, ale ta tajemnicza nomenklatura japońska nikogo nic nie nauczy. Dla europejskich fabrykantów sekret japoński pozostanie i nadal sekretem.

(Dokończenie nastąpi.)

powrocie do ojczyzny znosić najokropniejsze trudy. I tak n. p. w porze najgorętszej przebywać będą morze Czerwone a ocean indyjski w czasach, w których pan wać będzie t. z. *monsuns*. Choroby i epidemie będą nieuniknione. Na Cyprze niepodobna użyć wojsk białych z powodu epidemicznej febry. Pułk 42 zwany „czarną strażą“ ma 170 chorych. 101 pułk ma 130 chorych. Sześciu ofic rów od artyleryi, a więc trzecia część całej liczby, leży w szpitalu. Z 136 marynarzy wysłanych w głąb kraju do Nikozyi, leży 86 chorych na zimnicę. Przeszło połowa wojsk sanitarnych jest także chorą. W obozie widziałem wczoraj tylko dwóch lekarzy. Powstał oczywiście wielki popłoch, a wszyscy zgadzają się na to, że klimat na Cyprze jest zabójczy. Nietylko dokoła Larnaki panuje febra. Grasuje ona na całej wyspie o tej porze roku, choć nie jest zabójczą. Dotychczas mieliśmy tylko 5 wypadków śmierci, ale za to chorzy na febrę nie mogą przyjść do zdrowia, dopóki bawią na wyspie. Prawdopodobnie spędzą wojska nasze zimę w pobliżu dzisiejszego obozu“. Wobec tych doniesień dziennika *Daily News*, który, jak wiadomo, nieprzychylny jest okupacyi Cypru, a więc chętnie notuje pogłoski alarmujące, oświadczył wczoraj minister wojny, pułkownik Stanley, że były wprawdzie na Cyprze liczne wypadki febry, ale przebieg choroby był bardzo łagodny i nie należy obawiać się złych następstw. Ogółem były tylko trzy wypadki śmierci. Wkrótce będą poczynione takie zarządzenia, ażeby pobyt na Cyprze był możliwy także dla Europejczyków, podobnie jak to się stało w Indyach. Pod względem administracyi na wyspie, skierował sir Garnet Wolseley swą uwagę głównie na zaprowadzenie lepszego sądownictwa. Przeważna część jego proklamacyi wydanej do ludności miejscowej, odnosi się do tego przedmiotu. Wszyscy mieszkańcy bez różnicy pochodzenia i wyznania mogą odtąd być przypuszczeni do ważnego świadectwa wobec sądu. O wiarogodności świadka orzekać będzie w każdym danym wypadku trybunał sądowy. Osoby, któreby nie chciały złożyć świadectwa, mogą być karane, ale nie wolno zmuszać nikogo, ażeby przeciw samemu sobie składał świadectwo niekorzystne. Fałszywe świadectwo wobec sądu będzie karane więzieniem aż do 5 lat. Wyroki śmierci i inne kondemnaty nie zgadzające się z angielską ustawą [illegible], przedkładane będą starszemu komisarzowi do zatwierdzenia. Urzędnik sądowy, któryby zmusił kogoś do dania mu pieniędzy, albo któryby się dał przekupić, zresztą nawet urzędnik któryby przyjmował prezenta, będzie karany więzieniem aż do wysokości 5 lat, a karze ulegnie nietylko on, ale i ten co go przekupił. Kto tylko cokolwiek zna wschód, pojmie ważność tego rozporządzenia. Inna jeszcze pogłoska dotarła aż do Anglii i dała powód do interpelacyi w parlamencie, a mianowicie, że na Cyprze kwitnie handel niewolnikami. Jest to fałsz. Przed 18 laty ferman sułtański postanowił, że każdy niewolnik po siedmioletniej służbie może się domagać wolności. Zarządzenie to nie zapobiegło jednak wstrętnemu handlowi, a pielgrzymi z Mekki sprowadzali niewolników. Tajemnica, jaka pokrywa każdy dom na wschodzie, utrudniała niezmiernie dochodzenia. Ale na Cyprze według zgodnych podań, służą od dawna, nawet po domach tureckich, tylko ludzie płatni, a gdyby tu i owdzie znalazł się jaki niewolnik służący przymusowo, to znajdzie niezawodnie w ustawach angielskich środek wydobycia się na wolność. Między Liwerpoolem a Cyprem urządzono regularną komunikacyę za pomocą okrętów parowych. Co dni 14 odchodzić będą okręta z właściwych portów.

(Armia indyjska.)

Wobec wiadomości o coraz groźniej szem posuwaniu się Rosyan w Azyi centralnej nie od rzeczy będzie dowiedzieć się bliższych szczegółów o charakterze, składzie i liczebnej sile armii indyjskiej, która, sądząc z dzisiejszego stanu rzeczy, może już w niezbyt dalekim czasie ważną odegra rolę w historyi państwa indyjsko-brytyjskiego. Mamy przed sobą artykuł jednego z najkompetentniejszych znawców, bo obecnego gubernatora Cypru, generała Wolseleya, który ogłosił w tej kwestyi uwagi godny artykuł w *North-American Review*. Co zwykle nazywamy armią indyjską, składa się w rzeczywistości z trzech osobnych armij, z których każda należy specyalnie do jednego z trzech okręgów, na jakie są podzielone Indye angielskie: Bengalia, Madras i Bombaj. Każda z tych armij służy wyłącznie na swojem własnem terytoryum. Tylko w razie potrzeby lub zewnętrznego niebezpieczeństwa, jak n. p. w czasie powstania bengalskiego w 1857, udają się wojska jednego okręgu na terytoryum drugiego. I tak armia madraska dostarczyła małego kontyngensu armii bengalskiej w czasie tamtejszego rokoszu; znaczna jej część została także wcielona do rozmaitych oddziałów wysłanych przez armię bengalską przeciw Chinom i królestwu Birmanów w latach 1840 i 1852. Wszystkie te trzy armie razem liczą 40 pułków piechoty, 30 pułków kawaleryi i 10 bateryj. W roku 1876 składało [illegible] na nie 190.108 ludzi, tak oficerów jak szeregowców, pomiędzy którymi było 64,985 Europejczyków a 125,123 krajowców. Dodać jeszcze należy, że dla strzeżenia granic i pełnienia wszelkiego rodzaju lokalnej służby policyjnej istnieje osobno 190,000 ludzi, samych krajowców, ale dowodzonych wyłącznie przez oficerów europejskich. Koszta utrzymania wynoszą w przecięciu 15,375.000 funtów szterl. Charakterystyczną cechą tych trzech armij jest wielka rozmaitość składających je żywiołów pod względem szczepowym i religijnym, a rozmaitość tę przypisać należy nietylko etnograficznym i religijnym warunkom ludów indyjskich, ale także politycznej rachubie rządu angielskiego. Aby uniemożliwić wszelkie widoki porozumienia się i konspiracyi pomiędzy wojskami krajowemi, stara się rząd połączyć z sobą w jednych i tych samych kompaniach i pułkach zawistne i nieprzyjazne sobie szczepy i religie. Tylko bardzo mała liczba oddziałów jest wyjęta z pod tej ogólnej reguły, n. p. pułki *gurkasów*, z których jeden wziął udział w ekspedycyi na Maltę. W każdym z innych pułków spotykamy się z kompanią Sejków, z kompanią muzułmanów pendżabskich. Żatów, Afridów, Pathanów, z kompanią należącą do niższych kast Hindusów i t. d. Nadto ulegają te pułki częstej zmianie miejsca pobytu a nigdy nie koncentrują się w znaczniejszej liczbie na jednym punkcie, chyba podczas wielkich manewrów, w którym to razie znajdują się zwykle wobec równie licznych sił angielskich, zdolnych do utrzymania ich w karbach posłuszeństwa. Po tem wszystkiem, co dopiero powiedzieliśmy, ciekawą rzeczą będzie poznać skład każdej z tych trzech armij. Armia madraska, która jedynie rekrutuje się wyłącznie z ludności Hindostanu, dzieli się mniej więcej w równych częściach na muzułmanów i Indów, należących do klas znanych pod nazwami Telingów, Tamilów, Brahmanów, Radżeputów, Mahratów i t. d. Nadto wchodzi w jej skład 2000 chrześcijańskich krajowców i znaczna liczba żołnierzy znających język angielski.

Armia bombajska jest mniej jednolitą: składa się ona z 8000 Maratów, 5000 muzułmanów 3000 brahmanów i Radżeputów, 3000 Purwareżów, 2000 ludzi z Pendżabu, 2000 ludzi z drugiej strony Indu, w równej części z Afganów i Beluczów, około 4000 ludzi należących do innych szczepów i kast, wreszcie 600 chrześcian i żydów. Armia bengalska, pierwotnie jedyna armia regularna, którą posiadała Anglia w Indyach, a która znikła zupełnie podczas powstania r. 1857, aby być zreorganizowaną na podstawie nowego planu, jest pod każdym względem najlepszą z wszystkich trzech. Składa się bowiem nietylko z najdobrańszych żywiołów, ale nadto dorównuje pod względem liczebnym obydwom drugim armiom razem wziętym. Ponieważ nie ma prawie roku, w którymby nie została powołana do służby czynnej, więc w nowej swej formie zachowała te tradycye militarne i tego ducha wojennego, które podług wyrażenia G. Wolseleya „są w równym stopniu potrzebne dla zdrowia i życia armii, jak kwasoród dla egzystencyi człowieka“. Armia ta składa się z 12.000 sejków, 8—9000 Radżeputów, 6000 Indów kast niższych, 6—7000 muzułmanów indyjskich, 5000 Afganów i Pathanów, 5—6000 Gurkasów, 4000 Dograsów, 2000 Żatów, 1000 Hindusów rozmaitych ras i t. p. Taki jest charakter i skład armii krajowej, która dla Anglii ma odtąd stanowić znaczny punkt oparcia, a której w razie potrzeby zamierza rząd użyć tak samo jak swojej armii stałej. Pytanie, jaka jest rzeczywista wartość tej armii? Co do tego punktu, to zdania są podzielone. Wiele osób w Anglii oburzyło się na krok rządu, gdy wysłał kontyngens indyjski na Maltę. Obawiano się może słusznie, że po skończonej szczęśliwie wojnie, może łatwo wyniknąć niebezpieczeństwo dla państwa, gdy przyjdzie rozpuścić znaczną liczbę wojsk krajowych. Wolseley nie podziela tych obaw. Przypomina on, że po zniszczeniu armii sejków w 1849 i po przytłumieniu powstania w 1857 rozpuszczenie wojsk dokonało się bez trudności. Co się tyczy militarnych przymiotów wojsk indyjskich, to Wolseley ceni je bardzo wysoko. Służąc w Indyach, miał sposobność poznać je doskonale. „*Scpoj*, powiada on, posiada większą część najcenniejszych cnót militarnych, są mu one w równym stopniu wrodzone jak szczepom, z których pochodzi, a które rzemiosło wojenne uważają za najszlachetniejszy cel życia ziemskiego“. *Sepoj* jest w rzeczy samej trzeźwym i cierpliwym, ceni w najwyższym stopniu karność i honor wojskowy. Mahratowie dostarczają wybornych jeźdźców, pełnych ognia, zapału i buty, którzy przez długi czas byli postrachem dla Indyj. Beluczowie są równie dzielnymi żołnierzami, a tak samo jak Mahratowie są po największej części wolnymi od przesądów religijnych, które wywierają tak wielki i niebezpieczny wpływ na szczepy Pathanów i na Indów armii bengalskiej. Sejkowie, wyznawcy sekty religijnej, założonej przez renegata muzułmańskiego w piętnastym wieku, dostarczają doskonałej piechoty. Mimo fanatyzmu religijnego, jakim się odznaczają Pathanowie afgańskiego pochodzenia i Gurkasowie, ceni ich Wolseley równie wysoko. Mianowicie Gurkasy są nieustraszonymi wojownikami, którzy nie wiedzą co to jest ucieczka, lecz giną na polu walki. Jeden z ich pułków, który wziął udział w oblężeniu Delhi, na 500 ludzi stracił 319.

KRONIKA

Towarzystwo patryotycznej pomocy (*Oesterreichischer Hilfsverein*) wydało następującą, drugą z kolei odezwę:

Współobywatele!

Nadzieja pokojowego przeprowadzenia podjętej z mandatu europejskiego okupacyi tureckich sąsiednich prowincyj nie spełniła się.

W skalistych wąwozach Bośnii płynie krew walecznych synów Austryi-Węgier.

Podstępnego napadu, zdrady i dzikiego fanatyzmu padła już ofiarą pewna ilość naszych dzielnych żołnierzy.

Rozmiary zorganizowanego oporu każą się obawiać strat jeszcze większych.

Jest to nasz obowiązek ludzki i obywatelski, ulżyć cierpieniom rannych, nieść pomoc pozostałym po poległych.

Austryackie towarzystwo patryotycznej pomocy oparte na ufności okazanej mu już w czterech kampaniach, zwraca się z serdeczną prośbą do patryotyzmu i ofiarnego uczucia ludzkości obywateli Austryi-Węgier, aby datkami w pieniądzach i papierach wartościowych, w bandażach, bieliznie i kordyałach wszelkiego rodzaju umożliwili szybką i dostateczną pomoc członkom ces. kr. armii.

Nadsyłane ofiary przyjmowane będą za pokwitowaniem w lokalu austr. towarzystwa patryotycznej pomocy (*Herrengasse nr. 7* w Wiedniu) i ogłaszane w urzędowej *Wiener Zeitung*, datki będą sumiennie używane a specyalnie ich przeznaczenie na pewne cele stosownie do życzeń dawcy uwzględniane.

Niechaj nasi waleczni żołnierze wiedzą, że ich bracia pozostali w domu pragną wspomagać ich wiernie w niedoli i śmiertelnej przygodzie.“

Redakcya *Gazety Lwowskiej* oświadcza ponownie, że ofiaruje swoje pośrednictwo w przesyłaniu datków i ofiar.

† **Teofil Janiszowski,** starosta Chrzanowski, kawaler Maltański, umarł wczoraj w Chrzanowie przeżywszy lat 49.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi: Wniosek w sprawie projektowanego połączenia torów kolejowych między magazynami towarowym i materyałowym na dworcu kolei Karola Ludwika, oraz wnioski w sprawie ustanowienia posady chemika miejskiego.

— **Odnoga kolejowa** drogi żelaznej Północnej cesarza Ferdynanda z Bielska do Żywca, 20·92 kilometrów długa, otwarta została d. 18 b. m. jako w dzień urodzin Najj. Pana. Obchód odbył się w obecności reprezentanta c. k. generalnej inspekcyi, radcy dworu p. Pischof, reprezentanta szląskiego rządu krajowego radcy dworu Führera, dyrektora dóbr żywieckich Arcyks. Albrechta, p. Jesse i t. d. Podczas bankietu, który się odbył na przystrojonym świątecznie dworcu żywieckim, dyrektor drogi żelaznej północnej, p. Lenz, pierwszy wzniósł toast na cześć Najj. Pana, zaś radca dworu br. Eichler na cześć Arcyksięcia — marszałka.

* **Nieostrożna jazda.** Salamon Haber z Mikłaszowa, jadąc szybko i nieostrożnie, przejechał wczoraj 13 letnią dziewczynkę, córkę dorożkarza, która odniosła znaczne cielesne uszkodzenie. Woźnicę uwięziono i wytoczono śledztwo karne.

* **Kradzieże.** Walerya D. odjeżdżając z Wierzbowa, w powiecie Brzeżańskim, spakowała swoje rzeczy do kufra kutego, zaopatrzonego zamkiem i kłódką, a nadto opatrzonego w pieczęcie. Odebrawszy kufer z kolei przekonała się, iż skradziono jej duży srebrny czajnik wagi trzech funtów owinięty w ręcznik, znaczony czarnym atramentem literami *W. D.* i kołnierz tumakowy z czarną podszewką. Sprawca tej kradzieży powybijał ćwioki kufra a natomiast założył drzewiany kołeczek zasmarowany mazią i tym sposobem kufer zdawał się na oko nienaruszonym.

+ **Porucznik Zubowicz,** znany z swoich przejażdżek i popisów na Dunaju, jak nam donosi nasz korespondent londyński, przedstawił się 16 b. m. publiczności londyńskiej, płynąc konno na Tamizie, od mostu Westminster do Greenvich, około 10 kilometrów. Zbiegowisko było ogromne. Dyplomaci rozmaitych krajów, nawet chińscy i perscy, towarzyszyli pływakowi w parowcach, a flotylla łodzi wiozła w koło niego mnóstwo widzów. Koń przełajał się okrętów o dwie mile angielskie od Greenvich, więc porucznik Zubowicz musiał wylądować nie dopłynąwszy mety. Wynalazek p. Zubowicza polega na dodaniu do siodła pęcherzy gutaperkowych, które do tego stopnia zmniejszają specyficzny ciężar konia, że woda nie sięga powyżej kolan jeźdźca. Smagły, krępy, w sile wieku, z czarnemi wąsami i bokobrodami, Zubowicz wywarł dobre wrażenie na ludzie londyńskim, zamiłowanym w każdym sporcie i dziwactwie. Gęste tłumy zalegały brzegi Tamizy na całej przestrzeni, odpowiadając na ukłony porucznika głośnemi wiwatami. Twierdzą, że p. Zubowicz zamierza przepłynąć cieśninę Kaletańską. (!?) Jest on w tej chwili bohaterem ulicznych i klubowych gawęd w Anglii, zgoła lwem londyńskim.

☞ **O śmierci zabójcy** cesarza Maksymiliana czytamy w *Memorial diplomatique*: Piszą nam z Meksyku, że generał Escobedo, który od niejakiego czasu utrzymywał kampanię na rachunek dawnego prezydenta Meksyku p. Lerdy, dnia 20 lipca zabrany został w niewolę przez regularne wojska meksykańskie w mieście Cuatro Cienagas. To ważne ujęcie kładzie kres wojnie domowej, podjętej przez przeciwników prezydenta Porfirego Diaza. Generał Escobedo, jak czytelnicy sobie przypomną, dowodził przy rozstrzelaniu cesarza Maksymiliana w Queretaro w czerwcu r. 1867. Sprowadzony pod dobrą eskortą do Monterey, skazany został na śmierć przez sąd wojenny.

— **Królowa Wiktorya,** jak utrzymuje pogłoska, zwiedzi wystawę paryską pod koniec miesiąca września.

— **Katolicyzm w Japonii,** jak donosi *Echo du Japon*, z dnia na dzień coraz więcej zyskuje wyznawców. W mieście Kofu (w prowincyi Szinano) są już cztery kaplice, zwiedzane przez więcej niż trzystu nawróconych. W Kuroirzi (w tej samej prowincyi) jest kościół dla dwustu wiernych. Nakoniec w mieście Osaka budują w tej chwili także kościół katolicki.

— **General Grant,** były prezydent Unii północno amerykańskiej, bawi od kilku dni w Wiedniu, wracając z Petersburga i Warszawy. Ambasada Stanów Zjednoczonych wczoraj urządzała dla niego obiad na szczycie Kahlenbergu.

— **Kapitan Boyton,** wynalazca przyrządu do utrzymywania się przez dłuższy czas na powierzchni wody, przy pomocy tegoż w zeszły czwartek przypłynął Sekwaną z Nogent do Paryża, i wylądował z rzeki przy moście Jena, na placu wystawy powszechnej. Przez trzy dni i trzy noce bez przerwy był kapitan w wodzie. Wybrzeża Sekwany, od Charenton począwszy, pokryte były gęstemi tłumami ciekawych aż do pola Marsowego, zwłaszcza, że był to dzień świąteczny, a także wiele łodzi, czółen i bark towarzyszyło dzielnemu pływakowi wraz z jego własnym jachtem, który od wszelkiego wypadku jechał tuż za nim od samego Nogent sur Seine. Pomimo 72 godzinnej nieustannej podróży Boyton nie okazywał wcale znużenia wysiadłszy na ląd w Paryżu. Przed wylądowaniem ubawił jeszcze Paryżan różnemi figlami: wypuszczał rakiety, z największą łatwością strzelał płynąc do ptaków w powietrzu, a w końcu kazał małemu murzynkowi, którego wozi z sobą, stanąć sobie na piersi z chorągwią amerykańską w ręku. Kiedy w dziwacznym swym kostiumie wstępował od strony rzeki na plac wystawy powszechnej, urzędnik tejże żartem zażądał od niego biletu wstępu!

— **Cholera** według telegramów z Madrytu, sroży się w Fezie, Mequinez i Tetuanie.

— **Konferencya monetarna.** W Paryżu d. 16 b. m. odbyło się zagajenie międzynarodowego zjazdu dla spraw monetarnych, w którym biorą udział reprezentanci wszystkich prawie państw europejskich. Delegat Unii amerykańskiej przedłożył projekt ustalenia stosunku złota do srebra, oraz wniosek domagający się orzeczenia swobody bicia monet.

— **Wielki pożar** nawiedził Berlin w nocy na 18 b. m. Zgorzał browar parowy zwany „północno-niemieckim“, do szczętu. Ogień powstał w skutek wybuchu złożonych w jednej z sal tego gmachu ogni sztucznych, a wicher panujący właśnie w mgnieniu oka rozniecił go tak, że gdy przybyła straż ogniowa, już cały gmach stał w płomieniach. Mieszkańcy z trudnością uszli zaledwie z życiem, tylko dwoje dzieci doznało uszkodzeń.

— **Plebiscyt,** czyli powszechne prawo głosowania, w oryginalny sposób zostało niedawno zastosowane przez pewnego sędziego w Japonii. W miejscowości, podległej jego władzy, zdarzały się często wypadki kradzieży i rozboju, a niepodobna było schwytać sprawcy; tyle tylko zdawało się rzeczą pewną, że muszą być nimi niektórzy mieszkańcy sami. Sędzia więc powołał pewnego dnia do siebie całą ludność i kartkami kazał wszystkim głosować

„na złodzieja.“ Rezultat głosowania wypadł nadspodziewanie pomyślnie, ponieważ większa część głosujących wymieniła pewnego chłopa, który w uznaniu zasady, iż *vox populi vox Dei*, przyznał się do winy bez namysłu i został ukarany.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta i okowita.

|-| **Wiedeń**, 18 sierpnia. *(Korespond. Gaz. Lw.)* Polepszenie cen, o którem donieśliśmy w ostatniem sprawozdaniu, zdawało się zapowiadać w handlu naftą zwrot ku lepszemu z stałą tendencyą. Jakoż przez pierwsze kilka dni tygodnia zwyżka dalej postępowała ale w dniach ostatnich utrzymała się w zupełności tylko na naszem targowisku, w Tryeście i w Nowym Jorku, podczas gdy inne targi europejskie straciły nieco i stanęły na równi z notowaniem z soboty poprzedniej. Zdaje się, iż tylko dla zwiększonego popytu, spowodowanego nizkiemi cenami, podniosły się ceny chwilowo, wskutek czego popyt znów osłabł i ceny poczynają wracać do stanu dawniejszego.

Z portów Unii północno-amerykańskiej wywieziono nafty do dnia 30go lipca ogółem:

w roku 1878 galon 146,917.820 *)
„ „ 1877 „ 178.418,716
„ „ 1876 „ 120,810.652
„ „ 1875 „ 118.726.571
„ „ 1874 „ 130.856,385

Z samego portu nowojorskiego wywieziono do dnia 30go lipca r. b. 104,357,959 galon (w roku zeszłym 130,256,613); w tygodniu zaś od d. 23 do 30 lipca 4,001.804 galon, z których na porty europejskie przypadło 2,841,849 galon, mianowicie 2,510,062 towaru rafinowanego (do Tryestu 404,790, do Bremy 269,533, do Hamburga 379,416). a 322,787 galon towaru surowego (do Hawru i Dunkierki.)

Szczegółowo o naszem targowisku wypada nam jeszcze nadmienić, że składy tutejsze już zaczynają przejmować towar kontraktowany dawniej na odstawkę terminową; niema jednak jeszcze przepełnienia składów, bo nadchodzący towar rozchodzi się zaraz już to prowincyę, już to na wzmagającą się zwolna z powodu dłuższych wieczorów konsumcyę.

Notujemy:

w Wiedniu za 50 kilo *netto* z beczką z cłem z dworca: dnia 11 sierpnia 9.30, dnia 18 sierpnia 9.50 zł.

w Tryeście za 100 kilo *netto* z beczką bez cła: dnia 10 sierpnia 14.75, dnia 17 sierpnia 15.25 zł.;

w Bremie za 50 kilo *netto* z beczką: dnia 10 sierpnia 10.75, dnia 17 sierpnia 10.75 mrk.;

w Hamburgu za 50 kilo *netto* z beczką: dnia 10 sierpnia 10.90, dnia 17 sierpnia 10.90 mrk.;

w Nowym Jorku za galonę (2.8 kilo, 3.8 litra): dnia 10 sierpnia 10¾, dnia 17 sierpnia 11 ct. pap.

W handlu okowitą na naszem targowisku popyt choć niezbyt ożywiony, ale przewyższający przynajmniej szczupłą podaż towaru, pozwolił aż do piątku utrzymać się cenie notowanej zawsze równo przez dwa ostatnie tygodnie; wczoraj jednak nawet ten mały popyt ustał prawie zupełnie, co pociągnęło za sobą zniżkę odrazu o dwa stopnie, jakie tu w zwyżce i zniżce zazwyczaj są praktykowane, t. j. o dwa razy 0.25 zł. W Peszcie tendencya również słabnie. Na targowiskach niemieckich po długiem utrzymaniu się tendencyi zwyżkowej mamy od wczoraj także lekkie zachwianie, podczas gdy Paryż wyjątkowo dobrze się trzyma.

Notujemy porównawczo:

Wiedeń	10 sierpnia	33.25,	13 sierpnia	72.75 zł.
Peszt	„ „	31.25-31.75	„	30.50-30.75 „
Wrocław	„ „	54.70	„	„ 55.80 mrk
Szczecin	„ „	55.60	„	„ 57.70 „
Berlin	„ „	57.80	„	„ 58.40 „
Paryż	„ „	62	„	„ 62.25 frk.

*) Na tem miejscu sprawozdanie nasze nowojorskie prostuje liczbę zeszłotygodniową 149,360,999 galon jako za wysoko podaną.

Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej zaczas od 10 sierpnia do 17 sierpnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 8.— do 9·25 złr. Żyto 4.75 do 5·60 złr. Jęczmień 4·75 do 6·50 złr. Owies 4·50 do 5.25 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·25 złr. Kukurudza nowa 5·— do 5·50 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6.— do 7·— złr. Groch pastewny 4·50 do 5·— złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8.50 do 8·75 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 4·— do 4·20 złr. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 32·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., pośledni —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 41·— do 42·— złr. Kminek 29·— do 31·— złr. Rzepak zimowy 12.25 do 13.— złr. Rzepak letni 11·10 do 11·50 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 9·— do 10·— złr. Nasienie lniane 9·25 do 12·50 złr. Nasienie konopne —·— do —·— złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 32·50 do 33.75 złr.

÷ **Wiedeń**, 19 sierpnia. Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 744 szt., z Węgier 1531 szt., niemieckiego 148 szt., razem 2423 szt., czyli o 182 sztuki więcej, niż przed tygodniem. W tej liczbie było 430 szt. galicyjskiego i węgierskiego bydła z pastwiska, a 129 bawołów Nadto zapowiedziano na środę 1891 sztuk bydła kontumacyjnego. Jakkolwiek z doliczeniem bydła kontumacyjnego spęd na ten tydzień przewyższa spęd zeszłotygodniowy o przeszło 900 sztuk, jednak z powodu zakupna na rachunek wojskowy targ dzisiejszy także bardzo był ożywiony i rychło sprzedano wszystko po cenach zeszłotygodniowych. Płacono: opasy galicyjskie 57—58½, węgierskie 55—58¾, wyjątkowo 59½, niemieckie 56—59, krowy 52—56. buhaje 51 do 53, bydło z pastwiska galicyjskie 52—55, węgierskie 52—55, bawoły 44—48 zł. za 100 kilo martwej wagi.

W Paryżu dnia 15go b. m. tendencya bardzo się poprawiła; płacono woły po 75 do 92 ctm., skopy po 92 ctm. do 1.06 frk. za ½ kilo.

OSTATNIA POCZTA

Czytelnicy nasi znajdą w rubryce depesz telegraficznych wiadomość o stanowczym i świetnym sukcesie wojsk cesarskich. Serajewo zostało zdobyte. Rezultat ten pomyślny, jakkolwiek okupiony znacznemi stratami i straszliwą walką uliczną, w której fanatyzm muzułmański wzniósł się do szału rozpaczy, uważać należy za zwrot rozstrzygający w akcyi okupacyjnej. Zajęcie Serajewa, które było głównem ogniskiem rewolucyjnego ruchu, jest stanowczym ciosem, zadanym zbrojnemu oporowi. Spodziewać się można, że krwawej a bezużytecznej walce wywołanej przez fanatyzm i anarchię, położony został kres tyle pożądany i że okupacya austryacka przejść będzie mogła do swej właściwej missyi humanitarnej i pokojowej, której monarchia podjęła się z ramienia Europy. Wobec tak świetnego a stanowczego sukcesu, jaki osiągnęła waleczna armia mimo największych przeszkód stawianych jej na każdym kroku przez dzikość kraju i fanatyzm mahometańskiej ludności, poczuje się zapewne Turcya do szczerszej i lojalniejszej polityki wobec akcyi okupacyjnej.

Z Cieplic telegrafują pod dniem 19 sierpnia. Marszałek dworu hrabia Perponcher zakomunikował wczoraj o godzinie pół do 5 po południu obywatelom miejskim pełniącym służbę honorową, że cesarz niemiecki, nie mogąc niestety sam wznieść toastu za zdrowie Jego ces. Mości Franciszka Józefa, polecił mu poruczyć spełnienie tego aktu hrabiemu Goltzowi. Straż honorowa została następnie wprowadzona do sali, gdzie przy stole zgromadzony był dwór monarszy. Hrabia Goltz wzniósł następujący toast: „Z polecenia Jego Ces. Mości wznoszę okrzyk na cześć jego serdecznego przyjaciela Jego ces. Mości Franciszka Józefa!“ Jeden z obywateli wyraził w odpowiedzi życzenia, aby cesarz niemiecki w zupełnem zdrowiu opuścił Cieplice. Hr. Perponcher oznajmił następnie obywatelom pełniącym straż honorową w ogrodzie kąpielowym, że cesarz wznosi właśnie toast za zdrowie swojego serdecznego przyjaciela cesarza Austryi i jego pełnej chwały armii. Cesarz wyszedł z odkrytą głową na balkon i pozdrowił trzykrotnie zgromadzoną licznie publiczność, która wznosiła entuzyastyczne okrzyki na cześć Ich ces. Mości cesarza Franciszka Józefa i cesarza Wilhelma.

Z powodu zamachu na generała Mezencowa, szefa tak zwanej trzeciej kancelaryi, pisze petersburgski korespondent *Kölnische Zeitung*: Nihiliści i panslawiści nie połączyli się wprawdzie z sobą, ale pracują ręka w rękę przez szerzenie niezadowolenia przeciw rządowi. Wyzywająca i odgrażająca postawa panslawistów moskiewskich nie ustępuje pod względem opozycyjnej buty bynajmniej fanatyzmowi rewolucyjnemu naszych nihilistów. Niektóre oznaki przemawiały za tem, że rząd po ukończeniu zewnętrznych zatargów zabierze się energicznie do swoich wewnętrznych nieprzyjaciół. Mezencow był zaś właśnie naczelnikiem armii, która miała być użytą do walki przeciw podziemnym robotom rewolucyonistów, liczących przedewszystkiem w Petersburgu wielu zwolenników. Rozruchy w Petersburgu we wrześniu 1876, w Moskwie i Kijowie zeszłego roku, sprawa Zasuliczówny; dalej rewolucyjne objawy w ostatnim czasie w Odessie i w Petersburgu; zamordowanie pułkownika żandarmeryi Heykinga w Kijowie, zbrojny opór stawiony policyi w Odessie — wszystko to jest długim szeregiem wstrząśnień wulkanicznych, do którego przybywa teraz zamach dokonany na Mezencowie. Jeżeli się jeszcze uwzględni wpływ, jaki wywarły tu wypadki berlińskie z maja i czerwca, to będziemy mieli wyobrażenie o grozie, jaką wywołał najnowszy zamach na władzę państwową. Głównem zadaniem Mezencowa było starać się o bezpieczeństwo osoby cara. Kto wie, jaki cel wytknęła sobie zgraja zbrodniarzy! Być może, że z świadomością i przebiegłą rachubą nie targa się ona na głowę najwyższą, lecz godzi tylko na życie bezpośrednich organów porządku publicznego. Osobę swego monarchy lud uważa za świętą. Mimo wszelkiej agitacyi, zamach na jego życie wzburzyłby w najwyższym stopniu uczucia ludu, a rząd łatwo wyzyskałby sprawiedliwe oburzenie w walce przeciw nihilistycznym i panslawistycznym agitatorom. Rewolucyoniści dobrze to sobie rozważyli. Ale walka rewolweru i sztyletu już się rozpoczęła przeciw porządkowi państwowemu, którego główna siła spoczywa w władzy, a władza odarta w oczach ludu z tego uroku, łatwo się może zachwiać w swoich podwalinach. W jak wysokim stopniu czuje rząd konieczność liczenia się z prądami ludowemi, dowodzi uwagi godny dokument o traktacie berlińskim ogłoszony niedawno w *Gońcu urzędowym*. Wątpię, czy się rządowi udało przejednać tym sposobem swoich panslawistycznych przeciwników, a tu już z daleko większą bezwzględnością podnosi głowę drugi radykalniejszy i straszniejszy wróg państwa i porządku społecznego.“

Z Konstantynopola donosi *Pol. Corresp.* że d. 17 t. m. odbył się między Makrikiöi a San Stefano wielki przegląd wojsk rossyjskich. Rewię odbył gen. Totleben a wzięło w niej udział 83.000 żołnierzy z 350 działami. Przy końcu rewii padł strzał pistoletowy w najbliższem otoczeniu Totlebena, ale nie uszkodził nikogo. Turka, który strzelił z pistoletu, schwytano natychmiast, a ponieważ mniemano, że chciał zastrzelić gen. Totlebena, świta rossyjskiego naczelnego wodza rzuciła się nań i omal go nie zabiła. Z przesłuchania okazało się jednak, że Turek strzelił z pistoletu jedynie z wielkiej radości, mniemał bowiem, że przegląd jest początkiem wymarszu wojsk rossyjskich z pod Stambułu. Zeznania innych świadków potwierdziły w zupełności zeznanie Turka, i z rozkazu gen. Totlebena puszczono go na wolność.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 sierpnia. **Serajewo zdobyte zostało wczoraj po gwałtownej walce przez wojska austryackie.**

Wiedeń, 20 sierpnia. Raport generała broni bar. Filipowicza z Serajewa z dnia 19 b. m. donosi: Fmp. Tegetthof stoczył pod Kakani utarczkę z powstańcami, rozpoczął 17 b. m. pochód na Wysoką, napotkał około 8 godziny z rana nieprzyjaciela, który obsadził dość gęsto długą linię od Czajczy na prawym brzegu Bosny wzdłuż Podwinaski aż do gór Kraljinewackich a w Wratnicy ustawił redyfów i trzy działa. Po długiej, zaciętej walce nieprzyjaciel rzucony został ku Wysoce. Gen. Tegetthof, zmusiwszy nieprzyjaciela także na lewym brzegu do odwrotu i otrzymawszy posiłki, zaraz obsadził Wysokę. gdzie znalazł wielką ilość broni i amunicyi. Straty nasze 2 oficerów, 80 żołnierzy rannych, 4 żołnierzy zabitych. Raport gen. Tegetthofa o zajściach dnia 17 b. m. otrzymał baron Filipowicz dopiero wczoraj rano i ze względu na otrzymane wiadomości jak i na znużenie wojsk pozostał w Blażni, podczas gdy Tegetthof posunął się do Han-Seminowy.

O godzinie 2 po południu przedsięwziął bar. Filipowicz z 2 szwadronami huzarów i z 2 działami rekonesans ku Serajewu. Generał Tegetthof wszedł z całą swoją kolumną do Kosursko-Brdo. Polecono głównej kolumnie pod gen. Kaiffel wejść na stoki Jasaryny i zwrócić się następnie w kierunku Debelo-Brda i Serajewa. Inna kolumna pod pułkownikiem Villetz otrzymała kierunek ku drodze Kratinselskiej, podczas gdy gen. Tegetthof otrzymał rozkaz dostać się na wyżynę Pasan-Brdo.

Gęsta mgła sprzyjała pochodowi kolumn, które stanęły bez strat na wskazanych pozycyach. O godzinie pół do siódmej rozpoczął gen. Tegetthof atak na cytadelę, otoczoną murem obwodowym, w której powstańcy ustawili kilka dział. O pół do ósmej ciężkie baterye, ustawione pod Bufalie, wzięły udział w walce — a równocześnie uderzył pułkownik Villetz na pozycyę powstańców pod Kratinselo, wzmocnioną działami i przekopami strzeleckiemi. Gdy w końcu o godzinie pół do 11 gen. Kaiffel, który tylko bardzo mozolnie i powoli mógł przeć nieprzyjaciela zajmującego bardzo silne stanowiska, pojawił się na wyżynach Debelo-Brdo, zmuszono do milczenia działa powstańców, i teraz posunęła się piechota rojami przeciw miastu. Rozpoczęła się walka najstraszliwsza. Na wojska nasze strzelano z każdego domu, z każdej szczeliny, z każdego okna — nawet kobiety brały udział w walce, a ranni powstańcy, którzy byli w szpitalach, chwytali za broń i walczyli z naszemi wojskami. Walka ta trwała do godziny pół do 2. Odgrywały się niesłychane sceny dzikiego fanatyzmu, i tylko dobroduszności i karności naszych wojsk zawdzięczać należy, że miasto nie zostało zniszczone. Mimo to kilka domów spłonęło. Straty nasze niestety nie są nieznaczne. Zdobyte trofea nie dadzą się jeszcze wyliczyć. Powstańcy rozproszyli się na wszystkie strony, osobliwie ku Gorozdy i Rogatycy.

Po skończeniu walki i zupełnem zajęciu miasta, wywieszono na kastelu chorągiew cesarską, którą wśród hymnu ludowego i odgłosu 101 strzałów działowych wojsko powitało z niezmiernym zapałem. Wszyscy mieszkańcy chrześciańscy wtorowali tym objawom radości.

Wiedeń, 20 sierpnia. Według raportu nadesłanego z Doboj, wojska hr. Szaparego zostały wczoraj wieczór zaatakowane i po dłuższej walce odparły atak. Fmp. Schmigoz lekko ranny.

Brod, 19 sierpnia. Dowódzcy powstańców Golub i Babicz z dowódzcami oddziałów Pero i Stanko Babiczem, Milanowiczem i Damanem Gjowicą złożyli broń 18 b. m. w Srb wraz z swoimi towarzyszami. Kilka innych oddziałów powstańczych zamierza także broń złożyć.

Belgrad, 20 sierpnia. Według doniesień z Iranicy, kilka tysięcy regularnego wojska z Bośnii, bez oficerów, przeszło przez Sienicę. W sandżaku Nowibazar panuje silna dezercya w bośniackiem wojsku. Zbiegi udają się do domu. Arnauci z Pryzrenu mieli otrzymać telegraficzne polecenie z Konstantynopola, aby nie stawiali oporu austryackim wojskom okupacyjnym. W skutek tego przygotowania do oporu w Sienicy miały osłabnąć.

Konstantynopol, 20 sierpnia. Reprezentanci Anglii, Francyi i Niemiec otrzymali polecenie od swoich rządów, aby Portę stanowczo wezwali do ścisłego i bezwarunkowego wykonania traktatu berlińskiego. Egzemplarze traktatu berlińskiego z ratyfikacyą sułtana nadeszły wczoraj do Porty.

Wiedeń, 21 sierpnia. (*Tel. pryw*) Wiadomość o zdobyciu Serajewa rozbiegła się tu wczoraj wieczór lotem błyskawicy i wywołała radosną sensacyę. Dzisiejsze dzienniki oddają cześć waleczności armii i podnoszą znaczenie odniesionego sukcesu — ale dodają zarazem, że pozostaje jeszcze wiele trudności do zwalczenia i to nietylko pod politycznym ale i pod militarnym względem. Uznał to i rząd, gdyż mimo stanowczego ciosu zadanego rokoszanom, uchwały pozawczorajszej rady ministrów w sprawie okupacyi będą wykonane. Generał Schmigotz został tylko lekko raniony.

Berlin, 21 sierpnia. (*Tel. pr.*) Według informacyj *Nordd. Allg. Ztg.* generał rossyjski Stoletow organizuje w Bułgaryi armię ochotniczą, która liczyć będzie 75.000 ludzi. Krupp dostarcza nieustannie dział rządowi rossyjskiemu.

Rzym, 21 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Riforma* donosi, że zawarcie kompromisu między Niemcami a Stolicą Apostolską nie podlega już wątpliwości. Rząd niemiecki zgodzić się miał na powrót i restytucyę biskupów Ledóchowskiego, Brinckmanna, Melcheru, Mertensa i Bluma. Obsadzenie stolic biskupich w Fuldzie, Tryerze i Osnabrück nastąpić ma za wspólnem porozumieniem. Biskupom przyznane zostanie prawo nominacyi probosczów.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 20 sierpnia 1878, godzina 2 min. 25. Losy kredytowe 162·50, Węg. akcye kredyt 227·—, Akcye anglo-austr. 106·80, Akcye banku Union 68·—, Akcye kolei Karola Ludwika 234·—, Akcye kolei północnej 198·—, Akcye kolei południowej 73·—, Akcye kolei Alföld 121·50, Akcye kolei Elżbiety 166·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 119·50, Akcye kolei Rudolfa 121·25, Akcye kolei Albrechta 92·90, Węg. oblig. państw. w złocie 68·—, Galic. oblig. indemn. 83·75, Losy z r. 1864 142·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 114·—, Akcye banku obrotowego 105·—, Losy tureckie 26·—, Akcye kolei węg.-gal. 87·60, Akcye kolei państwowej 255·—, Akcye banku związkowego 106·50, Rubel papierowy 1·21¼. Wiedeńskie losy —·—, Węgierskie losy 80·—, Mark niem 57·05, Węgierska renta —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, dnia 20 sierpnia, godzina 4, minut 11. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. 107·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 233·75, Południowa 72·50, Renta pap. —·—, Galic. bank. hyp. 91·—, Gal. oblig. indemn. 83·75, Gal. listy zastaw. banku włośc. 89·70, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Rubel papierowy 1.21·—, Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 21go sierpnia, godzina 10 minut 42. Akcye kredytowe 258·20. Anglo-Austr. 105·60, Unionsbank 67.80. Kolej Karola Ludwika 233·50, południowa 72·50. Rubel papierowy 1·21½, Gal. listy zastaw. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—. Gal. bank rustykalny —·—. Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·28—. Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ bezpłatnie.

Wykaz osób zmarłych

W czasie od 1 do 10 sierpnia 1878.

Dreksler Jan, krawiec, l. 28, na suchoty. — Cieslak Wincenty, cieśla, l. 53, na zapalenie płuc. — Prokodczyc Leon, c. k. zastępca prokuratora, l. 36, na suchoty płuc. — Kuźmiński Michał, zarobnik, l. 50, na zapalenie nerek. — Goralewicz Marya, córka murarza, l. 4, na płonnicę. — Fuchs Michał, kawiarz, l. 34, na dur brzuszny. — Harasiewicz Emil, syn, ślusarza, l. 9/12, na zapalenie płuc. — Letki Wojciech, zarobnik, l. 15, na zapalenie mózgu. — Trusiewicz Anna, wdowa po urzędniku skarbowym, l. 60, na zapalenie płuc. — Muszyński Jan Adolf, syn adwokata krajowego, dni 28, na brak sił żywotnych. — Zarzycka Stefania, córka konduktora poczty, l. 13/12, na biegunkę. — Sławiński Antoni, były urzędnik kolei rumuńskiej, l. 38, na suchoty płuc. — Dubieński Jakób, urzędnik kolei l. 21, na zapalenie mózgu. — Gucker Jan, zarządca apteki wojskowej w pensyi, l. 63, na sparaliżowanie płuc. — Wandel Abraham, dziecię właściciela domu, l. 3 8/12, na płonnicę. — Kościakiewicz Katarzyna, córka zarobnika, l. 15, na suchoty. — Siatowska Konstancya, bez zatrudnienia, l. 70, na zapalenie opłucnej. — N. N. dziecię l. 0, nieżywo urodzone. — Grainicbauer Mojżesz, dziecię zarobnika, l. 1½, na drgawki. — Tarnowski Jan, zarobnik, l. 55, na suchoty płuc. — Iwaniuk Jędrzej, dziecię zarobnika, l. 8/12, na drgawki. — Kalinowski Teodor, konował l. 50, na zapalenie mózgu. — Stierer Cipre Chane, wdowa po tapicerze, l. 67, na złamanie żeber i wynaczynienie w klatce piersiowej. — Beker Marya, sługa, l. 14, na gruźlicę płuc. — Konarski Jędrzej, bez zatrudnienia, l. 87, na uwiąd schyłkowy. — Altman Ferdynand, ślusarz kolejowy, l. 42, na suchoty płuc. — Ziobrowska Agnieszka, ogrodniczka l. 60, na Tabes dorsualis. — Morszel Szczepan, sierota l. 10, na wyniszczenie sił. — Maj Bronisława, żrna urzędnika kolei, l. 28, na gruźlicę płuc. — Krajacic Milan, syn c. k. kapitana, l. 7, na wodogłowie. — Smitowski Paweł, były subjekt handlowy, l. 36, na suchoty płuc. — Kozakiewicz Agnieszka, więźnia, l. 22, na Atto. — Bosecka Józefa, córka zarobnika, l. 6, na ropienie stawów.

Lwów dnia 12 sierpnia 1878.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 21 sierpnia 1878.

Hotel Europejski.

Pp. K. hr. Węgierski z Paryża. S. Friedberg z Wiednia. Dr. Hankiewicz z Buczacza. I. Gralewski z Krakowa. A. Skracha z Przeworska.

Hotel George'a

Pp. Dr. W. Lisowski z Krakowa. S. Skrzyński z Polski.

Hotel Lazarusa.

Pp. M. Keller z Krakowa. S. Gross z Rossyi. M. Fiedler z Kattowic.

Hotel Angielski.

Pp. E. Kalmucki z Berbestie. S. Łodyński z Nahorca. S. Straszewski z Rzeszowa. K. Kordanowski z Warszawy.

Hotel Langa.

P. W. Herder z Hamburga.

Hotel Kuhna.

P. J. Drozdowski z Mikuliniec.

Odjechali ze Lwowa

Pp. L. ks. Windischgratz do Krakowa. J. Steinbrecher do Krakowa. B. Dąbski do Krakowa. J. Gomoliński do Brodów. I. Kopczyński do Tarnopola. W. Kundzicz do Wiednia. H. Münther do Waniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 21 sierpnia 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 731.68mm. Psychrometr suchy 14.6°C. Psychrometr wilgotny 13.8°C. Prężność pary 11.3mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 5 Wiatr NW1. Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 11.7°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie ... min. 9 po południu pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 2 minut 45 rano (pociąg mieszany); o godzinie 2 minut 50 po połudn. (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mieszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mieszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed półnecą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	50	235	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	129	—	132	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	247	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	80	86	75
„ „ „ 4% „	80	25	81	25
„ „ „ 5% okresowe	85	80	86	75
Banku hip. galic. 6% w. a.	91	20	92	—
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	90	50	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. z. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 36 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	83	60	84	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90	—	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ „ Stanisławowa	19	—	21	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	36	5	46
Dukat cesarski	5	40	5	49
Napoleondor	9	24	9	32
Półimperyał	9	42	9	54
Rubel rossyjski srebrny	1	71	1	81
„ papierowy	1	20½	1	21½
100 marek niemieckich	56	50	57	50
Srebro	100	50	102	—
Kupony w srebrze	100	—	101	50

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 sierpnia 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	62.65	62 80
luty-sierpień	62.65	62.80
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	64.70	64 90
kwiecień-październik	64.70	64.90
Losy z roku 1839 całe	306.—	308 —
„ „ 1839 piąta część	306 —	308
„ „ 1854 po 250 złr.	107.75	108.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.75	112.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	120.50	121 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	142 25	142.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	141.75	142 25
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	138.50	139 50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	73.15	73 .30
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 —	103.—
Bukowiny	81.—	81.50
Galicyi	83.75	84.75
Niższej Austryi	104 50	105.—
Siedmiogrodu	75 75	76.25
Węgier	78 30	79.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.50	109.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	263.—	263.25
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	760.—	770.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.	—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	820.	822 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	489.-	491.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	168.—	168.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. e.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2007 —	2015 —
Kol. [illegible] po 200	235.25	235.75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a.	131.50	132 —
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	254.50	255.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	74.—	74 25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	91.—	92 —
5. Listy zast. losowa		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w	107.50	108.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 5%	94.75	95 25
„ „ „ „ w 2. 7%	95.50	96 50
„ „ „ „ w. 5½	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	86.50	87.—
„ „ „ „ po 5% w tach zwrotne	86 50	87.—
Gal. banku hipot. po 6%	91.25	91.75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	89.50	90.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—
Banku narodowego po 5%	—.—	—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93.25	93.75
„ „ „ po 5%	86.50	87.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70.75	71 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w ez.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101.—	101.50
„ „ 100 zł. w. a.	97.—	98.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 25	100.75
„ „ „ „ II. emis.	99.—	99.50
„ „ „ „ III.	98.—	98 50
„ „ „ „ IV.	90.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	80.—	80.25
z r. 1867	83.—	83 25
z r. 1868	74.25	74.75
z r. 1872	—.—	69.50
Węg. gal. kol. a 200 zł 5% w srebrze	69.—	69.50
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.25	162.75
Clarego po 40 zł. m. k.	29 —	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	91 75	92 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.—	31.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolf.	14.75	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.75	39 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	35.75	36 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	19.50	20 50
Poż. Tryestu po 100 zł m. k.	117.75	118 25
„ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m.	22.75	23.25
Windischgratza po 20 zł m. k.	28.—	28 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	
Londyn za 10 ft. szt.	115.55	115.95
Paryż za 100 fr.	46 10	46.15
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.51.—	5.52.—
„ pełnej wagi	5.50.—	5 51 —
Korona	—.—	—.—
20-frankowka	9.27.—	9.28.—
Rossyjski imperyał	9.49 —	9.52 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.80	100 95

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 20 sierpnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w bankuotach	62	10
„ „ w srebrze	64	30
Renta „ złocie	72	50
Losy pożyczki z roku 1860	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	818	—
„ „ kredytowego	259	20
Londyn	115	60
Srebro	100	80
Napoleondor	9	27
Dukat cesarski men	5	51
100 marek niemieckich	57	05

Dziennik Urzędowy.

(4653 1—3) **Edikt.** Zl. 1085.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Peczeniżyn wird bekannt gemacht, es werde zur Hereinbringung der Forderung von 118 fl. sammt Zinsen wöchentlicher 1 fl. 18 kr., seit 6 Jänner 1875 nach Abschlag des Betrages von 18 fl. und den Exekutionskosten im Betrage von 7 fl. 65 kr. dann der gegenwärtigen Exekutionskosten im Betrage von 2 fl. 64 kr. die executive Feilbiethung der den Eheleuten Jakob und Hafija Bogdan gehörigen bereits pfandweise beschriebenen Realität CN. 14 in Lucza zu Gunsten des Hersch Leib Rath in drei Terminen, und zwar 10 September, 14 October und 14 November 1878 jedesmal um 10 Uhr V. M. h. mit dem abgehalten werden, daß die gedachte Realität auf den ersten zwei Terminen über oder um den Schätzungswerth von 450 fl. ö. W. am dritten Termine dagegen auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbiethenden hintangegeben werden wird.

Der Schätzungsact und die Feilbiethungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur oder bei der Feilbiethungscommission eingesehen werden.

Rücksichtlich der rückständigen Steuern werden die Kauflustigen an das Hauptsteueramt in Kolomea gewiesen.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Peczeniżyn den 15 Juni 1878.

(414 1—3) **Edikt.** Z. 4651.)

Vom k. k. Bezirksgerichte zu Peczeniżyn wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der Forderung von 54 fl. ö. W. der Exekutionskosten mit 2 fl. 37 kr., 6 fl. 11 kr., 2 fl. 37 kr. und 3 fl. 68 kr. und der gegenwärtig mit 3 fl. 56 kr. zuerkannten Exekutionskosten die exekutive Veräußerung der dem Stefan Chanenczuk gehörigen in Berezów wyżny sub CN. 61 gelegenen bereits pfandweise beschriebenen Realität zu Gunsten des Mendel Fingerl in 3 Terminen und zwar: am 10 September, 14 October und 12 November 1878 hiergerichts jedesmal um 10 Uhr V. M. mit dem abgehalten werden, daß diese Realität auf den ersten zwei Terminen über oder um den Schätzungwerth von 150 fl., am dritten Termine aber auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbiethenden hintangegeben werden wird.

Der Schätzungsakt und die Feilbietungsbedingungen können in der h. g. Registratur oder bei der Feilbietungskommission eingesehen werden.

Rücksichtlich der rückständigen Steuern werden die Kauflustigen an das k. k. Hauptsteueramt in Kolomea gewiesen.

Peczeniżyn den 15 Mai 1878.

(4825 1—3) **Edykt.**

L. 6841. Na podstawie uchwały Złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 1go czerwca 1878 l. 4493 uznaje się Józefa Byczkowskiego z Gołogór za umysłowo chorego ustanawiając mu kuratorem Władysława Buchowieckiego z Poluchowa.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 26 czerwca 1878.

(4756) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschluß vom 3 August 1878, Zl. 21250, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech“ Nr. 174 vom 1 August 1878 wegen des Art. „Známy poslanec nem. Jos. Heinrich“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschluße vom 7 August 1878, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore“ Nr. 92 vom 3 August 1878 wegen des Art. „Reminiscenze della festa operaia“ beginnend mit „Non é da credere, cortesi lettori“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Beschlüßen vom 26 und 27 Juli 1878, ZZl. 5548 und 5616, die weitere Verbreitung der der nachstehenden Zeitschriften nach §. 65 a. St. G. verboten.

„Gazzeta di Venezia“ Nr. 187 vom 16 Juli 1878 wegen des Art. „Le notizie che ingiungono dall' avanguardia Austriaca“.

„Il Movimento“ Nr. 171 vom 18 Juli 1878 wegen des Art. „Recentissime. Italia irredenta“,

„Il Pungolo“ Nr. 194 vom 16 und 17 Juli 1878 wegen des Art. „Il Meeting di Napoli“,

„L'Avvenire“ Nr. 152 vom 18 Juli 1878 wegen des Art. „Corriere d'Italia Ravenna“, und

„Il Movimento“ Nr. 172 vom 19 Juli 1878 wegen der Art. „Nostre lettere di Udine“, „Le elezioni ed il popolo di Venezia“, „Recentissime. Ci scrivano da Trieste“, Il Trentino agl' Italiani del Regno“.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 August 1878, Zl. 4165P/3111D, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Il Goriziano“ Nr. 208 vom 2 August 1878 wegen des Art. „Austria Ungheria“ nach Art IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3 August 1878 ZZ. 21109 und 21181, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Politik“ (Abendausgabe) Nr. 206 vom 30 Juli 1878 wegen des Art. „Petersburg 26 Juli“ nach den §§ 308 und 310 St. G. dann der Abendausgabe derselben Zeitschrift Nr. 207 vom 31 Juli 1878 wegen des Art mit der Aufschrift „An meine Herrn Landtagswähler“ und der Unterschrift „Joseph Heinrich, Bürger und Hausbesitzer in Prag“ nach § 65 a St. G. verboten.

(4755) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Zeitschrift: „Gemeindezeitung“ de dato 8 August 1878, Nr. 32, beziehungsweise Nr. 181, auf der 2 Seite in dem Art. „Wochenschau“ enthaltenen 5 Absatzes, beginnend mit den Worten: „in unseren hohen Kreisen“ und endigend mit: „nicht zurückschrecken würde“, seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach Art. IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. B. Nr. 8 für 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 August 1878.

Weittenhiller m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht zu Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 131 der Zeitschrift „Wiener Vorstadt-Presse, Organ für Politik und Volkswirthschaft“ vom 30 Juli 1878 auf der 1 Seite enthaltenen Art. mit der Ueberschrift „Zur Situation“ von den Worten „Der kurze Freudenrausch“ an, bis zu den Schlußworten, „halte deine Fänge bereit“, das Vergehen der §§ 308 und 310, Abs. 2 St. G., daß der Inhalt des in derselben Nummer derselben Zeitschrift auf der 1 Seite enthaltenen Art. mit der Aufschrift: „Mobilisirungs-Calamitäten“ von den Worten: „Wir resumiren kurz“ bis zu den Schlußworten: „wird gehen“, und endlich der Inhalt des in derselben Nummer derselben Zeitschrift auf der 1 und 2 Seite unter der Aufschrift: „Feuilleton, ein Commentar zum Polizei Dienst-... enthaltenen Art. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 August1878.

Weittenhiller m. p.

Fellner m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 215 der Zeitschrift: „Illustrirtes Wiener Extrablatt“ vom 6 August 1878 Abendausgabe auf Seite 3 unter dem Titel „Nachtrag“ Eine neuerliche Mobilisirung“ enthaltenen Aufsatzes seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach Art. IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. B. Nr. 8 für 1863 begründe, und es wird nach § 393 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 August 1878.

Weiterhiller m. p.

(4834) **Ogłoszenie.** L 11362.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 4 czasopisma „Praca“ z dnia 15 sierpnia 1878 pod napisem „Kilka słów o pracy“ zawiera w sobie znamiona występków z §§. 302 i 305 uk., że zatem zarządzona przez ck. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Praca“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu kraj. dla spraw karnych.

Lwów dnia 18 sierpnia 1878,

(4828) **Ogłoszenie.** L. 5936.

Komisya hipoteczna c. k. sądu pow. w Medenicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej w gminie Horucko z przysiółkiem Lipice dnia 9 września 1878 rozpocznie.

Wszystkim, którzy w zbadaniu stosunków posiadania prawny interes mają wolno się zgłosić i przytoczyć, co za potrzebne uznają.

Medenice dnia 14 sierpnia 1878.

(4817 1—3) **Konkurs** L. 914.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące w okręgu tutejszym opróżnione posady nauczycielskie.

1. W Pruchniku przy szkole 3 klasowej posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i posada nauczyciela młodszego z płacą 270 złr.
2. Przy szkołach etatowych 1 klasowych w Chłopicach, Korzeniey, Wysocku, Zaleskiej Woli, Zurawiczkach, Chotylubiu, Kobylnicy ruskiej, Krowicy hołodowskiej, Ułazowi, Lubliniec nowym, Łukawcu i Rudzie różanieckiej posady nauczycieli kierujących z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci, lub kandydatki, ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych winni wnieść podania należycie ostęplowane z dołączeniem dowodów uzdolnienia nauczycielskiego, odbytej praktyki szkolnej i wykazu lat służby z pobraniem należytości, zatwierdzonego przez dotyczące urzędy gminne za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najdalej do końca września 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Jarosławiu 12 sierpnia 1878.

(4829 1—3) **Edykt.** L. 1567.

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 200 zł. a. w. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 36/8 w Tamanowicach położonej, dłużników Jana i Anastazyi Matwijczuków własnej, na 400 zł. aw. oszacowanej na dniu 12 września i 15 października 1878 o godzinie 10 rano tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, zaś na dniu 21 listopada 1878 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Bliższe warunki i protokół opisania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mościska 22 czerwca 1878.

(4822 1—3) **Edykt.**

L. 3227. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy na dniu 25 września, 25 października i 25 listopada 1878, zawsze o godz. 10 rano sprzedawać będzie w drodze egzekucyi plac budowlany pod nk. 39 w Tyśmienicy położony, ciała tabularnego niestanowiący do małżonków Mojżesza i Itty Seinfeldów należący na 70 zł. aw. oszacowany celem wydobycia pretensyi Dawida Rosenberga w kwocie 150 zł. i 121 zł. aw. zpn. a to w trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej.

Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 70 złr. aw. zaś wadyum na 7 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania można w t. s. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica dnia 30 lipca 1878.

(4803) **Ogłoszenie.**

L. 29. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Pilźnie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Głobikowej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Pilznie dnia 7 września 1878, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Pilzno 11 sierpnia 1878.

(4820) **Obwieszczenie.**

L. 49/k.h. Komisya hipoteczna ck. sądu powiatowego w Myślenicach zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z resztą aktami dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wola Radziszowska złożone zostaną w c. k. sądzie powiatowym w Myślenicach w dniu 26 sierpnia 1878 do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mają w dniu powyższym ustnie lub pisemnie, w którym dalsze dochodzenia potrzebne w skutek wniesionych zarzutów przeprowadzone zostaną.

Myślenice dnia 18 sierpnia 1878.

(4802) **Edykt.**

L. 5908. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do publicznej wiadomości, iż dyrekcya ruchu c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta przedłożyła wykazy i mapy oraz wykaz ciężarów gruntowych dotyczący obszarów w obrębie gmin katastralnych, Uście, Drohowyże, Rozwadów, Nadiatycze, Piaseczna, Czernica i Derzów połoźnych a wziętych pod kolej ze Lwowa do Stryja pr wa dzącą z prośbą o wdrożeni postępowania po myśli §. 18, 36 ustawy z dnia 19 maja 1874, l. 71 D. u. p.

Prośbę tę z załącznikami przechowano w tutejszym sądzie, gdzie je każdy przejrzeć może.

Wzywa się przeto wszystkich, którzy uważają się być pokrzywdzonymi z przeniesieniem gruntów do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, przez przedsiębiorstwo żądanem, by swe roszczenia zgłosili ustnie lub pisemnie najdalej do 27 września 1878.

W razie wczeźnie zgłoszonych roszczeń, wyznacza się termin do dochodzeń na miejscu w powyższych gminach na 28 września 1878. Prawa rzeczowe nabyte dopiero 17 sierpnia 1878 jako dniu wywieszenia edyktu w tutejszym sądzie, lub po tymże dniu na gruntach w wykaz hipoteczny kolei żelaznej wpisać się mających, przeciw osobom które takowe przed przedsiębiorstwem posiadały nie będą uwzględnione, przy zapisaniu tych gruntów do księgi dla kolei żelaznych.

Takie prawa rzeczowe wywierają skutek tylko w tym i otyle, o ile grunta te nie zostaną zapisane dla kolei żelaznych.

Termin do zgłoszenia roszczeń powyżej wyznaczony nie może być przedłużonym.

Przywrócenie do pierwotnego stanu w razie uchybienia terminu na ma miejsca a spóźnione zgłoszenia zostaną z urzędu odrzucone.

C. k. sąd powiatowy

Mikołajów 5 sierpnia 1878.

(4823 1—3) **Edykt.**

L. 4175. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia Wojciecha Wolskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Jędrzej i Dorota Jenknerowie dnia 10 lipca 1878 l. 4175, pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa dzierżawy na realność nr. 89 wpisanego wnieśli, wskutek czego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

W celu zastępowania tegoż pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Żelechowskiego z substytucyą adwokata dr. Zielińskiego, z którym ten spór według ustawy przeprowadzony będzie.

Pozwany lub jego prawonabywcy ma zatem w wyż oznaczonym czasie obronę wnieść, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielić, lub sobie innego obrońcę obrać, lub innych środków do swej obrony użyć, gdyż w razie zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz d. 3 sierpnia 1878.

(4824 1—3) **Edykt.**

L. 4176. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia Józefa Kamińskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Jędrzej i Dorota Jenknerowie dnia 10 lipca 1878 l, 4176, pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie zastrzeżenia na realności nr. 39 w poz. cięż. 3 wpisanego wnieśli wskutek czego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

W celu zastępowania tegoż pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Żelechowskiego z substytucyą adwokata dr. Zielińskiego, z którym ten spór według ustawy przeprowadzony będzie.

Pozwany, lub jego prawonabywcy ma zatem w wyż oznaczonym czasie obronę wnieść, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielić, lub sobie innego obrońcę obrać, lub innych środków do swej obrony użyć, gdyż w razie zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz d. 3 sierpnia 1878.

(4818) **Ogłoszenie.**

L. 17133. C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na pismo c. k. Prokuratoryi rządowej z d. 16 sierpnia 1878 l. 9822 usprawiedliwiające, zarządzoną konfiskatę czasopisma „Harap“ z 14 sierpnia b. r. nr. 15 rok trzeci, orzekł w myśl §§. 489 i 493 p. k. iż artykuł pod tytułem „Maciek Furda“ w tem numerze umieszczony poczynający się od słów „Jezu Chryste“ a kończący się słowy „i tyle ci panie“ ze względu na swą treść i czynione aluzye do urzędowej działalności prezydenta miasta Krakowa dr. Zyblikiewicza mieści w sobie znamiona występku z §. 300 u. k. podburzania do nienawiści i wzgardy władzy urzędowej i dlatego zarządzoną konfiskatę tegoż numeru się zatwierdza, dalsze rozpowszechnianie inkryminowanego artykułu zabrania i zniszczenia całego zacu (złożonych czcionek) w myśl §. 37 u. pras. zarządza.

C. k. sąd krajowy karny

Kraków d. 17 sierpnia 1878.

(4833) **Ogłoszenie.**

L. 11333 W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 15 czasopisma „Prawda“ z dnia 10 sierpnia 1878 pod napisem „Питаніє славянскѣ по за вїєною и по за конгресомъ“ zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 a. u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Prawda“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych

Lwów dnia 19 sierpnia 1878.

(4815 1—3) **Edykt.**

L. 37511. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem Waleryę Henneman i Leona Sax z miejsca pobytu niewiadomych, że masa nieobjęta Karola Geyera, w miejsce której w skutek uchwały tut. sądu z dnia 15 czerwca 1878 L. 28049 weszła obecnie Justyna Geyer. Jan, Zofia i Tekla Geyer i Stefania Urzędowska, wniosła prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy 350 zł. a. w. zpn. na realnościach pod l. 146 i 147¼ zaintabulowanej, która to prośba uchwałą z dnia 14 lipca 1866 do l. 31626 do ustnego postępowania dekretowaną została, termin zaś do wniesienia obrony i dalszej rozprawy obecnie na dzień 12 listopada 1878 na godz. 11 przed połud. odroczono.

Ponieważ miejsce pobytu Waleryi Henneman i Leona Sax nie jest wiadomem, zatem ustanawia się dla nich kuratora w osobie adw. kraj. dr. Kabatha z zastępstwem adw. dr. Gnoińskiego, i tymże tak pozew jako też i niniejszą uchwałę się doręcza.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby w należytym czasie albo sami się stawili, albo potrzebne dowody prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tegoż sądowi wymienili, w ogóle wszelkich środków prawnych do obrony służących użyli, gdyż w przeciwnym razie skutki prawne z zaniedbania wynikające sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 10 sierpnia 1878.

(4830) **Edykt.**

L. 5321. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie ogłasza iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jamnicy dnia 22 sierpnia 1878 rozpoczyna.

Interesowani winni przed komisyą się zgłosić i wszystko naprowadzić co do obrony ich praw posłużyć może.

Dnia 15 sierpnia 1878.

(4821) **Ogłoszenie.** L. 51.

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Myślenicach zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Trzemeśnia w dniu 29 sierpnia 1878 zaś dla gminy katastralnej Droginia dnia 12go września 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Myślenice dnia 19 sierpnia 1878.

(4753 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9274/2187 IV. ex 1878. Istniejące na podstawie §. 14 ust. z d. 14 maja 1874 szkoły dla aspisantów oficerskich obrony krajowej w Wiedniu, Bernie, Gracu, Pradze, Lwowie i Insbruku, tudzież szkoły filialne w W. Neustadt, Opawie, Lublanie, Krakowie, Czerniowcach, Bregent i Bozen będą w miarę zgłoszeń na rok. szk. 1878/9 z dniem 1 grudnia 1878 otwarte, również jest zamierzonem założenie szkół fiilialnych na ten rok szkolny także w innych miastach głównych i innych większych miastach jako to Linzu, Salzburgu, Celowcu, Gorycyi, Tryeście i Pilznie etc. w razie zgłoszenia się aspirantów w liczbie dostatecznej.

Głównym celem tych zakładów jest gruntowne wykształcenie aspirantów c. k. obrony krajowej tudzież innych obowiązkowi wojskowemu nie podlegających kandydatów na kadetów (oficerów) w nieczynnej służbie. W tym celu odbywać się będą jak dotychczas kursa wieczorne, a w miarę zgłoszeń także kursa dzienne. Podstawą zakresu przedmiotu w tych kursach wykładać się mających, jest plan naukowy ustanowiony dla szkół jednoroeznych ochotników. Naukę we wszystkich przedmiotach udziela się bezpłatnie, również dostarcza się książek szkolnych, map i przyborów do rysowania i pisania bezpłatnie.

Nauka w kursach wieczornych odbywać się będzie w dnie powszednie od godziny 7 do 9 wieczorem. a po części także w kilku godzinach wniedzielę i dnie świąteczne.

Wykłady teoretyczno-praktyczne ukończą się wszędzie z dniem ostatnim lipca 1879 r. Miesiące sierpień i wrzesień są przeznaczone na praktyczne ćwiczenia. W m. październiku odbędą się egzamina ostateczne.

Warunki przyjęcia.

1. Aspiranci którzy, niewymagając od skarbu obrony krajowej innych korzyści, jak przyznaje powyższy 5 ustęp, pragną osiągnąć wykształcenia na kadetów (oficerów) w nieczynnej służbie, mają prawo wyboru miejscowości, w której chcą do szkoły uczęszczać.

2. Utrzymanie skarbowe podczas uczęszczania do szkoły oficerskich aspirantów, może być przyznane w zasadzie tylko żołnierzem obrony krajowej zostającym w służbie nieczynnej.

Aspiranci tej kategoryi którzy się przez to zrzekają korzyści zawartej w punkcie pierwszym, będą powołani w razie ich uzdolnienia, wcześnie przez właściwe komendy batalionów i przydzieleni dla utrzymania w celu nieprzerwanego uczęszczania na kurs dzienny w szkole przez c. k. ministerstwo oznaczonej, do kadru instrukcyjnego znajdującego się w dotyczącej miejscowości.

Ewentualne odesłanie do tej miejscowości nastąpi na koszt rządowy.

Na czas rzeczonego przydzielenia otrzymają ci aspiranci, równie jak tacy, którzy wyjątkowo ze systemizowanego stanu prezencyjnego kadrów są wydzieleni, należytość szarży odpowiedniej, oprócz tego mieć będą korzyści materyalne przyznane frekwentantom c. k. szkół kadetów i pobierać miesięczne pauszale (ryczałt) 6 zł. w. a. dla nabycia podręczników do większego wykształcenia się przez własne studya.

Czas przepędzony od rozpoczęcia aż do ukończenia kursu naukowego, liczyć się im będzie wprawdzie tylko pojedynczo, jednak jako czynna służba, również jak tym aspirantom ze stanu nieczynnej obrony krajowej którzy pozostając nadal w tym stosunku zgłosili się do uczęszczania na własny koszt na kurs całkowity tak pod względem jego trwania jako też wszystkich przepisanych przedmiotów (punkt 1).

3. Podania ścisle według powyższych wskazuwek ułożone należy wnieść najdalej do 25 października b. r. do tej c. k. komendy obrony krajowej w której okręgu aspiranci mieszkają. Aspiranci ze stanu cywilnego mają swe podania zaopatrzyć dowodami względem dat urodzenia, przynależności ogólnego wykształcenia, środków utrzymania, stanowiska społecznego i nienagannego życia potwierdzonemi przez polityczne lub policyjne władze ich miejsca zamieszkania. Co do urzędników państwowych i z niemi na równi zostających urzędników, to takowi wnosic mają podania przez naczelników dotyczących urzędów.

Aspiranci ze stanu nieczynnej obrony krajowej mają do podań dołączyć dowód otrzymanego ogólnego i wojskowego wykształcenia.

Wiedeń 18 lipca 1878.

Z c. k. Ministeryum obrony krajowej.

Kundmachung.

Die auf Grundlage des § 14 des Gesetzes vom 14 Mai 1874 bestehenden Landwehr-Offizirs-Aspiranten-Schulen in Wien, Brünn, Graz, Prag, Lemberg und Innsbruck, dann die Filialschulen in Wiener-Neustadt, Troppau, Laibach, Krakau, Czernowitz, Bregenz und Bozen, werden nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1878/9 am 1 Dezember 1878 eröffnet und es wird auch die Etablirung weiterer „Filialschulen" in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten etwa in Linz, Salzburg, Klagenfurt, Görz, Triest, Pilsen etc. im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der hauptsächliche Zweck dieser Anstalten besteht in der gründlichen Heranbildung von Aspiranten der k. k. Landwehr und auch sonstiger, der Wehrpflicht nicht unterliegender Bewerber zu Kadeten (Offiziren) im nicht activen Verhältniße.

Hiezu werden, wie bisher Abend- und nach Maßgabe der dießbezüglichen Anmeldungen, auch Tages-Curse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlicher Gegenständen wird unentgeltlich geboten und werden auch die erforderlichen Lehrbücher, Kartenwerke, Zeichen- und Schreibrequisiten kostenfrei verabfolgt.

Zu dem Unterrichte in den Abendcursen werden an Werktagen die Abendstunden von 7 bis 9 Uhr und teilweise auch einige Stunden an den Sonn- und Feiertagen in Anspruch genommen.

Die teoretisch-praktischen Vorträge werden allenthalben mit letzten Juli 1879 beendet.

Die Monate August u. September sind zur Vorname praktischer Uebungen bestimmt.

Im Monate October finden die Schlußprüfungen statt.

Aufnahms-Modalitäten:

1. Aspiranten, welche ohne Inanspruchnahme einer andern, als der im vorstehenden Alicea 5 gewährten Begünstigung seitens des Landwehr-Aerars die Ausbildung zum Kadeten (Offizir) des nichtactiven Verhältnißes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.

2. Die aerarische Verpflegung während der Frequentivung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht activen k. k. Landwehr zugewendet werden.

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhältnisses, welche sich damit des im Punkte 1 enthaltenen Vorteiles begeben werden, im Falle ihrer Qualifikation überhaupt, von den zuständigen Bataillonskomanden rechtzeitig einberufen und behufs der ungeschmälerten Frequentirung des Tages-Kurses an einer, vom Ministerium bezeichnet werden den Offiziers-Aspiranten-Schule, dem im betreffenden Schulorten etablirten Instruktions-Kadre in Verpflegszutheilung übergeben.

Die eventuelle Absendung dahin erfolgt auf aerarische Kosten.

Auf die Dauer der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten gleich den, dem systemisirten Präsenz-Stande der Kadres ausnamsweise entnommenen die chargenmäßigen Gebühren; außerdem werden denselben die den Frequentanten der k. k. Kadetenschulen zugestandenen materiellen Begünstigungen und ein für die Anschaffung von Behelfen zur Erweiterung ihrer Ausbildung durch Selbststudium bestimmtes, monatliches Pauschale von 6 fl. ö. W. zugewendet. Die vom Beginne bis zur Beendigung des Lehrkurses zugebrachte Zeit wird Ihnen, sowie jenen Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nichtaktiven Landwehr, welche unter Belassung in diesem Verhältnisse sich zur Frequentirung eines Kurses in seinem vollen Umfange rücksichtlich der Dauer sowohl, als der sämmtlichen vorgeschriebenen Lehrgegenstände auch auf eigene Kosten gemeldet haben (Punkt 1), zwar nur einfach, jedoch als aktive Dienstleitung gerechnet.

3. Die nach vorstehendem genauestens zu präzisirenden Gesuche sind längstens bis 25 October l. J. an jenes k. k. Landwehr- (Landesvertheidigungs) Kommando zu leiten, in dessen Bereich die Aspiranten domiziliren. Bewerber aus dem Civil-Stande haben ihre Gesuche mit dem von der politischen oder Polizei-Behörde des bezüglichen Aufenthaltsortes, (bei Staats und diesen gleichgestellten Beamten von den Vorständen der betreffenden Aemtern) ausgefertigten Nachweise über die Geburts-Daten, den Zuständigkeitsort, die genossene allgemeine Bildung, die Subsistenz-Mittel, gesellschaftliche Stellung und einen tadellosen Lebenswandel, zu instruiren.

Seitens der Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nichtactiven Landwehr, ist den Gesuchen der Nachweis über die genossene allgemeine Bildung und gewonnene militärische Ausbildung zuzulegen.

Wien am 18 Juli 1878.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Истнȣющіи на пôдставѣ §. 14 зак. зъ днѧ 14 Мaѧ 1874 школи длѧ офицерскиХъ аспирантôвъ обороны краёвои во Вѣдни, Берни, Градцѣ, Празѣ, Львовѣ и Инсбрȣкȣ, также и дочерніи школи в В. Нейстадтъ, Опавѣ, Люблѧнѣ, Краковѣ, ЧерновцѧХъ, Брегентъ и Боценъ бȣдȣтъ въ мѣрȣ зголошень на школьный рôкъ 1878/9 зъ днемъ 1 Грȣднѧ 1878 отворенѝ а крôмъ того есть намѣренымъ основанье дочерныХъ школъ на сеи рôкъ школьный также въ иншиХъ головныХъ мѣстаХъ и иншиХъ бôльшиХъ мѣстаХъ, ꙗко то: въ Линцȣ, Салцбȣргȣ, Целовци, Горицїи, Терстѣ, Пильзнѣ и пр. въ разѣ зголошенѧ сѧ аспирантôвъ въ достаточнôмъ числѣ.

Головновъ задачею сиХъ заведеній есть основне образованье аспирантôвъ ц. к. обороны краёвои, также и дрȣгиХъ вôйсковой повинности не пôдлѧгающиХъ кандидатôвъ на кадетôвъ (офицерôвъ) въ недѣйстнôй слȣжбѣ.

Въ тôй цѣли бȣдȣтъ ôдбȣваты сѧ ꙗкъ дотеперъ вечерніи кȣрса, а по мѣрѣ зголошень также кȣрса дневніи.

Пôдставою обемȣ преподаваемыХъ въ тыХъ кȣрсаХъ предметôвъ есть наȣковый планъ ȣстановленый длѧ школъ однорочныХъ оХотникôвъ.

Наȣкȣ во всѣХъ предметаХъ ȣдѣлѧе сѧ безплатно, такъ само достарчае сѧ школьныХъ книжокъ, мапъ и приборôвъ до рисованѧ и писанѧ безплатно.

Наȣка въ кȣрсаХъ вечерныХъ бȣде ôтбȣвати сѧ въ бȣдніи дни ôтъ год. 7 до 9 вечеромъ, а частно также въ кôлькоХъ годинаХъ въ недѣлѣ и дни свѧточніи.

Теоретично-практычнѝ выклады скôнчатъ сѧ всюди зъ послѣднымъ днемъ Липцѧ 1879 р. Мѣсѧцѣ Серпень и Вересень сȣть призначенѝ до практичнои вправы. Въ м. Жовтню ôтбȣдȣтъ сѧ окончательнѝ испыты.

Ȣсловїѧ приѧтѧ.

1) Аспиранты, котрѝ не вымагаютъ ôтъ скарбȣ краевои обороны иншиХъ користей, ꙗкъ се признае повысше 5 ȣстȣпъ, желаютъ полȣчити образованье на кадетôвъ (офицерôвъ) въ не дѣйстнôй слȣжбѣ, маютъ право выбора мѣсцевости, въ котрôй Хотѧтъ посѣщати школȣ.

2) Ȣтрыманье скарбове въ часѣ посѣщанѧ школы офицерскиХъ аспирантôвъ може бȣти признане правильно лише жовнѣрамъ краевои оборони остающимъ въ недѣйстнôй слȣжбѣ.

Аспиранты сеи категорїи, котрѝ симъ зрекаютъ сѧ користи означенои въ первôй точцѣ, бȣдȣтъ въ разѣ иХъ здôбносты загально дотычными комендами батальïонôвъ завчасно покликанѝ и въ цѣли непреривного посѣщанѧ дневныХъ кȣрсôвъ въ означенôй ц. к. Министерствомъ школѣ до инстрȣкцїйного кадра въ дотычнôй мѣстцевости школьнôй заведеного длѧ ȣтрыманѧ придѣленѝ.

Въ данôмъ слȣчаю ôтсылка тамже настȣпитъ коштомъ скарбȣ.

На часъ треванѧ помѧнȣтого придѣленѧ полȣчатъ тотѝ аспиранты, ꙗкъ тїи, котрѝ выїмочно изъ системизованого станȣ презенцїйного кадрôвъ сȣть выдѣленѝ, вѣтніи иХъ шаржи належитости, крôмъ того бȣдȣтъ мати матерїѧльнѝ користи признанѝ посѣщаючимъ ц. к. школы кадетôвъ и побирати мѣсѧчно павшале 6 злр. а. в. на придѣканье пôдрȣчникôвъ длѧ розширенѧ образованѧ власною наȣковъ.

Час ȣпотребленый ôтъ розпочатѧ ажъ до скôнченѧ наȣкового кȣрсȣ бȣде имъ числити сѧ впракдѣ лише поединчо, но ꙗко дѣйстна слȣжба, зарôвно ꙗкъ тымъ аспирантамъ зô станȣ не дѣйстнои краевои обороны, котрѝ позôстаючи надальше въ тômъ стосȣнкȣ зголосили сѧ до посѣщанѧ власнымъ коштомъ на цѣлый кȣрсъ такъ пôдъ взглѧдомъ его треванѧ ꙗкъ и всѣХъ приписаныХъ предметôвъ (точка 1).

3) Поданѧ точно послѧ повысшиХъ постановлень ȣложенѝ належитъ внести найдальше до 25 Жовтнѧ с. р. до тои ц. к. команды краевои обороны, въ котрои окрȣзѣ аспиранти мешкаютъ. Аспиранти зъ цивильного станȣ маютъ до своиХъ подань приложити доказы взглѧдомъ часȣ ȣроджені, принадлежности, загального образованѧ, середковъ ȣтриманѧ сѧ, становища въ обществѣ и жытѧ безъ доганы, потверджени политичными або полицийными властѧми иХъ мѣстопревыванѧ.

Що до державныХъ ȣрѧдникôвъ и зъ ними на ровнѣ остающиХъ ȣрѧдникôвъ, то таковѝ маютъ вносити поданѧ черезъ начальникôвъ дотычныХъ ȣрѧдôвъ.

Аспиранты изъ станȣ недѣйстнои краевои обороны маютъ до поданѧ приложити доказъ полȣченого загального и войскового образованѧ.

Вѣдень д. 18 Липцѧ 1878.

Ôтъ ц. к. Министерства краевои обороны.

(4741 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5831. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni że na prośbę Izaka Bretlera przeciw Leibowi Kahane młodszemu nakaz płatniczy sumy wekslowej 360 zł. w. a. z pn. pod dniem 11 lutego 1878 do l. 1304 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Leiba Kahana nie jest wiadomem wyznacza się dla niego kuratora w osobie adwokata Dębickiego ze substytucyą adwokata Dra. Rascha i temuż się powyższy nakaz płatniczy doręcza.

O czem się go z tym zawiadamia aby pomienionemu kuratorowi potrzebne środki obrony na czas udzielił gdyż w przeciwnym razie wynikłe ztąd skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja dnia 30 czerwca 1878.

(4789 2—3) **Edykt.**

L. 18856. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maryana Dworskiego, iż na prośbę Rafała Jonasza Anisfelda uchwałą z dnia 2 sierpnia 1878 l. 18856 dozwolono na rzecz tegoż przymusowej intabulacyi prawa zastawu, dla sumy 1200 zł. w. a. zpn. w stanie biernym realności pod l. 49 dz IV w Krakowie położonej do Maryana Dworskiego należącej tudzież przymusowej sekwestracyi dochodów z tejże realności tudzież, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Maryana Dworskiego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. dr. Trojnalskiego.

Kraków 2 sierpnia 1878.

(4797 2—3) **Edykt.**

L. 1000. C. k. sąd powiatowy Sokalski rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności funduszu ubogich Sokalskich 400 zł. a. w. przymusowy jawny przetarg realności Mateusza Gruszeckiego w Sokalu pod l. 43 i 76 położonej ciało hipoteczne lib. instr. t. VIII pag. 540 do 552 n. 202 stanowiącej ocenionej na 1145 zł. w. a. na dniu 30 września, 28 października i 25 listopada 1878 w gmachu sądowym zawsze od 10 godziny rano.

Wyciąg tabularny, protokół ocenienia, tudzież warunki przetargu, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal dnia 6 lutego 1878.

(4794 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3165. W dniu 26 sierpnia 1878 o godz. 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 239 zł. 80 ct. w, a. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod N. 87 w Łosiaczu położonej, Fedia i Józefy Szydłowskich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. jednak w danym razie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Jako wadyum ustanawia się kwota 50 zł. w. a.

Bliższe warunki są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy
Borszczów 15 czerwca 1878.

(4804 2—3) **Edykt.**

L. 5267. Dnia 4 września, 1 października i 6 listopada 1878 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka pola ornego do l. c. 379 w Sądowej Wiszni, należącego, ciała tabularnego niastanowiącego Teodosa Kadyły własnego, w sprawie Feigi Karp o 44 złr. 70 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 80 złr., wadyum 8 zł. w. a.

Reszta warunków wolno w tu sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Sądowawisznia dnia 15 sierpnia 1878.

(4790 2—3) **Edykt.**

L. 8047. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia iż w celu zaspokojenia wierzytelności austryackiego banku narodowego w kwotach 8308 złr. 57 ct. 37626 zł. 19 ct. z pn. odbędzie się w dniach 19 września 17 października i 18 listopada 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Krukienic dłużniczki Maryi hr. Drochojawskiej wedle Dom. 51 pag. 95. własnych w drodze publicznej licytacyi pod następującemi warunkami.

1). Ceną wywołania jest kwota 100.000 złr. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania a w trzecim niżej sumy 80.000 złr. sprzedane nie będą.

2). Wadyum wynosi 10.000 złr. w. a.

Dalsze warunki licytacyi tudzież extrakt tabularny mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.

Przemyśl 10 lipca 1878.

(4793 2—3) **Ogłoszenie.** L. 7179.

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że w dniach 4 września, 16 października i 27 listopada 1878, każdym razem o godz. 10 publiczna licytacya realności l. 81/89 w Petrykonie, Andrucha Didyka własnej, na rzecz zakładu kredyt. włość. się odbędzie. Cena wywołania 1000 zł. wadyum 100zł. w. a.

Bliższe warunki akt zastawniczego opisania i ocenienia są w registraturze do przejrzenia.

Tarnopol 30 lipca 1878.

(4710 3—3) **Edykt.**

L. 35883. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Judy Eliasza Feuertopf także Kercer zwanego, celem doręczenia mu ·.s. uchwały z dnia 23 lutego 1878 l. 3290, którą na prośbę galic. kasy oszczędności nakaz zapłaty sumy 1550 zł. w. a. z pn. przeciw niemu i innym wydanym został, tudzież uchwały z 26 stycznia 1878 l. 3291, którą polecono Tabuli miasta Lwowa zanotowanie wyniesienia prośby o nakaz zapłaty przy sumie 2300 zł. wa. w stanie biernym realności pod 183³/₄ intabulowanej, kuratora w osobie adw. dr. Bielińskiego, i wzywa Judę Eliasza Feuertopf, ażeby w czasie właściwym w sądzie się stawił, lub kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, pod zagrożeniem skutków prawnych z zaniedbania wykonania tego wezwania wyniknąć mogących.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 3 sierpnia 1878.

(4786 3—3) **Edykt.**

L. 25081. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Bogusława Włodka jako prawonabywcy Wincentego Lenkiewicza z dnia 15 maja 1878 do liczby 25081 w sprawie o zapłacenie sumy 2000 zł. aw. zpn. i usprawiedliwienie prenotacyi tejże sumy na sumie 4800 zł. aw. zpn. o zaintabulowanie wykreślenia sumy 2000 zł. aw. zpn. z odnośnemi pozycyami i wszystkiemi nadciężarami Instr. 378 p. 40 n. 1.2.3.4 on. & Instr- 350 p. 173 n. 3.4.5. & 7 on. zaprenotowanej ze stanu biernego sumy 4800 zł. aw. zpn. zahipotekowanej nareszcie ceny kupna realności pod l. 134 m. we Lwowie uchwałą z dnia dzisiejszego na podstawie wyroku tutejszego sądu z dnia 30 września 1874, do l. 50545 orzeczeniem najwyższego trybunału z dnia 25 sierpnia 1875 do l. 6132 potwierdzonego w drodze egzekucyi na wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 2000 zł. wa. uchwałą z dnia 26 czerwca 1870 do l. 30758 w stanie biernym sumy 4800 zł. dla Wincentego Lenkiewicza w stanie biernym realności pod l. 6¹/₄ jak dom. 191 p. 220 n. 54 on. i pag. 230 n. 73 on. i realność pod l. 134 ut. dom. 156 p. 224 n. 34 on. intabulowanej, wedle instr. 378 pag. 40 n 1 on. pag. 41 n. 2 on. instr. 350 pag. 173 n. 3 & 4 on. na rzecz Antoniego Palkiewicza i Kassila Steinberga ciężącej, a to wraz z adnotacyami wytoczonego sporu ut. instr. 378 pag. 46 n. 40 on. pag. 47 n. 5 on. instr. 350 pag. 173 & 174 n. 4 & 7 on. tudzież na podstawie przepisu §. 49 ust. kraj. wraz z nadciężarami zezwolił.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niawiadomemu Kassilowi Steinbergowi do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Berlinera z zastępstwem adw. dr. Weissa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem Kassila Steinberga, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać ma.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 20 lipca 1878.

(4764 3—3) **Edykt.**

L 11885. C. k. sąd odbwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Augusta hr. Dunin, że Lea Sternheim przeciw niemu pod dniem dzisiejszym do l. 11884 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 150 zł. aw. uzyskała, tudzież że dla niego kuratorem adw. dr. Pawlińskiego z zastępstwem adw. dr. Ehrlicha ustanowiono, którym pozwany należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma.

Sambor 6 sierpnia 1878.

(4763 3—3) **Edykt.**

L. 12088. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych oznaimia Ksaweremu Madejewskiemu i Józefowi Poncet z miejsca pobytu niewiadomym, że Lea Sternheim uzyskała przeciw nim uchwałami tusądowemi z dnia 9 lipca 1878 nakaz zapłaty sum wekslowych l. 10522 na 2500 zł., l. 10523 na 2000 zł., l. 10524 na 1150 zł., l. 10525 na 620 zł. w. a., że do zastępstwa dla nich ustanawia się kuratorem dr. Pawlińskiego z subrtytucyą dr. Budzynowskiego, adwokatów z Sambora,że pierwszemu doręczają się wydane nakazy zapłaty zawzywając zapozwanych, by postanowionemu kur. torowi dowody do swej obrony udzielili, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

C. k. sąd obwodowy
Sambor 6 sierpnia 1878.

(4758 3—3) **Edykt.**

L. 13530. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem pp. Alfreda i Sydonię Hohenbergów, że dnia 7 sierpnia 1878 l. 13530 wniósł Chaim Königsberg, zawiadowca masy konkursowej Mamyiego Lippera przeciw nim, prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 2120 zł. zpn. i że z powodu niewiadomego ich miejsca i pobytu ustanowiono dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. Swieykowskiego z zastępstwem adw. dr. Glogiera, któremu też pierwszemu wydany nakaz doręczono.

Wzywa się przeto pp. Alfreda i Sydonię Hohenbergów, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol dnia 14 sierpnia 1878.

(4743 3—3) **Edykt.**

L. 18160. c. k. sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia ogólnej sumy 250 złr. w. a. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w tutejszym sądzie w trzech terminach to jest 12 września 17 października i 14 listopada 1878 każdym razem godzinę 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. wyk. hip. 11 w Kantrowicach położonej Ignacego Godawca i Franciszki z Godawców Kłapciowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 złr. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

W pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową zaś na trzecim także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 370 złr. sprzedaną zostanie.

Protokół poprzedniego zastawniczego opisania tej realności i bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. adw. Dra. Mochnackiego z zastępstwem adw. Dra. Czesznaka.

Kraków 11 lipca 1878.

(4766 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14074. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy zawiadam a z miejsca pobytu niewiadome Henrykę Bogusz i Wandę Bogusz, że Ascher Silber wniósł przeciw nim pozew wekslowy de praes. 13 sierpnia 1878 l. 14074 o zapłacenie sumy 100 zł. i uzyskał nakaz płatniczy tej sumy który zamianowanemu dlań kuratorowi adw. dr. Tokarzowi z substytucyą adw. dr. Malawskiego doręczonym został.

Wzywa się zatem pozwane, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzieliły, lub innego zastępcę sobie obrały, albowiem z zaniedbania tego wyni kłe skutki same sobie przypisaćby musiały.

Tarnów dnia 14 sierpnia 1878.

(4751 3—3) **Obwieszczenie.** L. 1780.

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie, zawiadamia iż wcelu zaspokojenia przyznanej Katarzynie Boż-kowy od Pawła Poznańskiego sumy 200 zł. zostaną dwa morgi gruntu z gospodarstwa pod lk. 15 w Uniszowy ciała tabularnego nie mające w trzech terminach, a to dnia 3 września 1878, 15 października i 26 listopada 1878, każdym razem o godzinie 10 na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytacyę przy 3 terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedane.

Za cenę wywołania przyjmuje się szacunkowa wartość 140 zł.

Wadyum wynosi 14 zł.

Tuchów 20 czerwca 1878.

(4777 3—3) **Edykt.** L.37481.

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że pp. Aniela z Szczepańskich Matczyńska Aleksadra z Szczepańskich Morawska Malwina i Wanda Szczepańskie, przeciw Józefowi Ubyszowi o orzeczenie że prawo żądania zapłaty sumy 300, większej 800, a względnie 1500 duk. na dobrach Uhnów dom. 81/pg. 472 n. 180 on. hipotekowany, pochodzący z hipotek tychże dóbr, a względnie z ich ceny kupna zgasło, i że ta suma 300 duk. z 3 letniemi odsetkami z tabeli płatniczej do L. 26118/876 ma być eliminowana z pn. pod dniem 24 lipca 1878 l. 37481 pozew wniosły, wskutek czego ponieważ życie i miejsce pobytu pozwanego Józefa Ubysza jest niewiadome, c. k. sąd krajowy do zastępywania i na koszt i szkodę adw. Dr. Krattera z substytucyą adw. Dr. Semilskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedla ust. sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 sierpnia 1878.

(4784 3—3) **Edykt.**

L. 2184. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia wierzytelności 183 złr. 1 ct. z pn. odbędzie się w dniach 30 września 30 października i 27 listopada 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 20/79 w Bilince małej Teodora Prystasza własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 700 złr. jako wartość szacunkową za wadyum 70 złr.

Dalsze warunki i akt zastawniczego opisania znajdują się w registraturze do przejrzenia.

Łąka 29 maja 1878.

(4762 3—3) **Edykt.**

L. 12092. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych ustanawia w sprawie wekslowej Feigi Mehrer przeciw Ksaweremu Madejewskiemu i Józefowi Poncet z miejsca pobytu niewiadomym, zapozwanym o 1100 zł. w. a. do zastępstwa pozwanych kuratorem dr. Pawlińskiego z substytucyą dr. Budzynowskiego, adwokata z Sambora, pierwszemu doręcza się wydany nakaz zapłaty 9 lipca 1878 l. 10527, zapozwanych zawzywa się by kuratorowi dowody do obrony udzielili, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Sambor 6 sierpnia 1878.

(4721 3—3) **Edykt.**

L. 3102. C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 24 października 21 listopada 19 grudnia 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 1 w Królowy ruskiej dłużników Maxyma i Teodora Hreniaków własnego ciała tabularnego nie stanowiącego na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Dawida Fischa 72 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 3325 złr.

Wadyum 332 złr. 50 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Grybów 30 kwietnia 1878.

(4772 3—3) **Edykt.**

L. 11276. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mechla Bernhauta o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności która pod l. k. 43 l. parcel. 2726 w mieście Kołomyi na Stanisławowskim przedmieściu w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży z gruntu objętości 44 sążni kwadratowych i stojącego na nim domku drewnianego się składa a na wschód z realnością Majera Günsberga, na południe z ulicą wałową na zachód z realnością Schaji Lejzora Bernhauta a na północ z realnością Karola Czerniatowicza graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanem być może a od dnia 15go lipca 1878 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych także stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 15 października 878 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy nieza przeczonych wpisów wnowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionenem zostało tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 czerwca 1878.

(4750 3—3) **Edykt.**

L. 3083. C. k. sąd powiatowy w Zasowie podaje do wiadomości, że celem rozdzielenia wspólności majątkowej dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 8 w Jamach położonej, do spadku po Wojciechu Kopaczu należącej

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie w Radomyślu w trzech terminach na dzień 19 września, 17 października i 14 listopada 1878 wyznaczonych każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądo ej.

Zassów [illegible] lipca 1878.

(4734 3—3) **Edykt.**

L.3222. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że przeprowadzi dnia 30 września 1878, dnia 29 października 1878 i dnia 25 listopada 1878, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną egzekucyjną licytacyę należącej do Tomasza Muchy realności gruntowej pod l. k. 39/59 w Wesołej położonej, tudzież jednej czwartej części z 7 morgów gruntu pod l. k. 7/12 w Magierowie położonego na zaspokojenie wierzytelności Uschera Schmelba w kwocie 82 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 280 zł. w. a., wadyum 28 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i oceniania powyższego majątku tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej zaś o wysokości zaległych podatków powziąć wiadomość w c. k. urzędzie podatkowym w Brzozowie.

Dubiecko dnia 23 czerwca 1878.

(4769 3—3) **Edykt.** L. 22229/877.

Dnia 17 września, 16 października i 18 listopada 1878 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 219 st. 21 n. n. Zawieżnem w Drohobyczu położonej, Jana i Maryanny Urbanowiczów własnej, w sprawie Mojżesza Reitzesa o 66 zł. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 563 zł. 10 ct. a. w.

Wadyum 56 zł. 31 ct. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Drohobycz dnia 30 czerwca 1878.

(4725 3—3) **Edykt.**

L. 4698. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się 20go września 23 października 22 listopada 1878 o 10 godz. rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 101 w Staniszewskim Jana Kusego własnej.

Cena wywołania 940 złr.

Wadyum 94 złr.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 27 lipca 1878.

(4761 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3323. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski niniejszym obwieszczeniem wiadomem czyni, iż na żądanie Aleksandra i Maryi Łukaszkiewiczów celem zaspokojenia sumy 52łz. z procentem 4 od [illegible] od 21 kwietnia 1854 i kosztami w kwocie 9 zł. 70 kr., 5 zł. 25 ct., 3 zł. 72 kr., 5 zł. 91 kr., 5 zł. 95 kr., 11 zł. 56 ct., 8 zł. 1 kr., 12 zł. 72 kr., 12 zł. i 2 zł. 50 ct., publiczna sprzedaż dawniej wedle dom. 1 pag. 64 n. 2 haer. Ignacego Rzeszutka a teraz wedle dom. 1 pag. 64 n. 6 haer. Maryi Krasińskiej własnej ¹/₄ części realności pod l. 135/45 w Rzeszowie w dwóch terminach 5 września 1878 i 10 października 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 317 zł. 87¹/₂ i sprzedaż przy rozpisanych dwóch terminach tylko za tę lub za wyższą cenę nastąpi.

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi tytułem wadyum w gotówce kwotę 32 zł.

Wadyum nabywcy zatrzymane innym licytantom zwrócone będzie.

Gdyby rzeczona czwarta część realności w powyższych dwóch terminach wyżej lub za cenę wywołania nie mogła być sprzedaną, natenczas celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 11 października 1878 z tem oznajmieniem, iż niestawający na te.min wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Ekstrakt tabularny sprzedać się mającej części realności pod l. 135/45 można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć zaś względem podatków można się w tutejszym ck. urzędzie podatkowym poinformować.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamiają się strony i wierzyciele hipoteczni wiadomi do rąk własnych, zaś niewiadomi a mianowicie Katarzyna Florkowska i sukcessorowie Franciszka Ludery oraz ci wierzyciele, którzyby po dniu 10 kwietnia 1876 prawo hipoteki uzyskali lub którymby niniejsza lub przyszłe uchwały egzekucyjne albo w całe nie albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez edykta i do rąk kuratora w osobie adwokata dr. Warwauscha z substytucyą adwokata dr. Bindera.

Rzeszów 18 lipca 1878.

L. 9667. **Sprostowanie.** (2—3 4808)

Prostując edykt z dnia 10 lipca 1878 l. 8035 oznajmia ck. sąd powiatowy, że termin do zgłoszenia praw względem realności pod N. 319 w Leżajsku dnia 10 października 1878 upływa.

Leżajsk 15 sierpnia 1878.

(4735 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 120. Wydział Tarnów Izby adwokatów ogłasza niniejszem stosownie do §. 21. ust. adw. że p. dr. Józef Szönborn adwokat w Krakowie, tutejszemu Wydziałowi dnia 1 sierpnia 1878 doniósł, że swoją siedzibę adwokacką do Rzeszowa przeniesie.

Tarnów dnia 5 sierpnia 1878.

(4827) **Obwieszczenie.**

L. 157. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu zawiadamia że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Toporów w dniu 28 sierpnia 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mielec 17 sierpnia 1878.

(4826 1—3) **Edykt.**

L. 11031. C. k. sąd powiatowy w Drochobyczu podaje do wiadomości że w sprawie Leizora Gartenberga przeciw Ozyaszowi Barchasz o 445 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 27 w Borysławiu położonych dłużnika Ozyasza Barchasz własnych ciała tabularnego niestanowiących na rzecz Leizora Gartenberga dnia 19 sierpnia 1878 dnia 1 października 1878 i dnia 31 października 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przedsięwziętą zostanie.

Część realnosci tej na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także niżej tej sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 55 złr. 40 ct. a. w. czyli 10% ceny szacunkowej 554 złr. wal. austr.

Resztę warunków i protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze rądowej.

Drochobycz dnia 1 marca 1878.

(4819 1—3) **Edykt.**

L. 4265. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie $^2/_3$ części ze sumy 396 złr. z pn. na rzecz egzekucyę prowadzącego Ludwika Zawałkiewicza egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dwóch trzecich części realności pod l. 100 w Kamionce str. położonej ciało tabularne stanowiącej spadkobierców po Antonim Zadarnowskim własnych w tutejszym sądzie w dwóch terminach i to na dniu 19 września 1878 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś na dniu 21 października 1878 za jaką bądź cenę a nawet i niżej ceny szacunkowej każdym razem o godzinie 10tej rano pod warunkami edyktami z dnia 20go kwietnia 1878 do l. 5560 już ogłoszonemi się odbędzie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych zaś wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 19 lutego 1877 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyj z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Pawła Wierzbiańskiego ze substytucyą p. Wincentego Ilnickiego ustanowionego i przez edykta.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka 15 sierpnia 1878.

(4832 1—3) **Edykt.**

L. 9830. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Stefana Kowalskiego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności nr. $576^3/_4$ a nowym nr. 5 przy ulicy Adamowej we Lwowie powiecie lwowskim i w lwowskiej gminie podatkowej położonej na mapie katastralnej literami a. b. c. e' f. g. h. i. k. a. określonej od zachodniej południowej strony w linii a b. długości 53 metrów do realności n. $567^3/_4$ dalej w linii b. c. długości 81 metrów do realności n. k. $323^3/_4$ i w linii e. e' długości 13 metrów do realności n. k. $325^3/_4$ od zachodniej strony w linii e' f. długości 13 metrów n. $322^3/_4$ i w linii f. g. długości 134 metrów do realności n. k. $292^3/_4$ od północno zachodniej strony w linii g. h. długości 41 metrów do real. n. k. $294^3/_4$ dalej po stronie północno-wschodniej w linii h. i. 195 metrów długiej i w linii i. k. $45^1/_2$ metrów długiej do realności n. k. $322^3/_4$ a na koniec frontem od południowo-wschodniej strony w linii k. a. $43^6/_{10}$ metrów długiej do ulicy Adamowej graniczącej w tychże granicach 16610 kwadratowych metrów czyli 4619 kwadratowych sążni gruntu zawierającej i stanowiącej dla siebie odrebną całość składającej się z całej parceli budowlanej n. 2450 przestrzeni 120 kwadratowych sążni i z części parceli gruntowej n. 5477 przestrzeni 4499 kwadratowych sążni c. k. sądowi krajowemu we Lwowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie krajowym przejrzanem być może, a od dnia 22 września 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 22 września 1878 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie krajowym w sprawach cywilnych swoje oznajmienie do dnia 22 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Na koniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 29 maja 1878.

(4704) **Erkenntniße**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 29 Juli 1878, Zl. 2612/M. J., der in Berlin erscheinenden Zeitung „Berliner freie Presse" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 9 vom 3 August 1878 der Zeitschrift: „Schuhmacher Fachblatt, Organ der Schuhmacher Oesterreich Ungarns" auf der 1 Seite enthaltenen Aufrufes mit dem Titel „An die Schuhmacher Oesterreichs, Fach- und Parteigenossen!" das Vergehen des § 305 St. G., daß ferner der Inhalt des in derselben Nummer der oberwähnten Zeitschrift auf Seite 2 und 3 enthaltenen Art. mit der Aufschrift „Rundschau, Oesterreich" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7 August 1878.

Weittenhiller m. p.

Fellner m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 720 der Zeitschrift, „Kleine freie Presse" vom 4 August 1878, (Sonntag Abendblatt) auf der ersten Seite unter der Rubrik „Kleine Chronik" enthaltenen Art. welcher in einem Theile der Auflage die Aufschrift: „Die Helden der großen Blätter", in dem andern aber den Titel „Ein Opfer der großen Blätter" trägt, das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7 August 1878.

Weittenhiller m. p.

Fellner m. p.

(4787) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 1ten Lieferung der Druckschrift „A. B. Kleinerts Besen und Mistgrube. Erste Abhandlung. Ein Glas Liqueur von Frau Simmer und die Geheimnisse der Heiratsanträge. Aus dem Papierkorb des Peter Kron. Selbstverlag des Verfassers, Druck von J. C. Fischer & Comp. in Wien", — das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach § 63, der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a und b, das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 305 und das Vergehender Aufwiegelung nach § 300 St. G. begründe und es wird nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 August 1878.

Weitenhiller m. p.

Br. Fellner m. p.

(4785 3—3) **Edykt.**

L. 5464. C. k. sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że celem ściągnięcia 81 zł. 61 ct. zpn. odbędzie się w sądowej kancelaryi na rzecz ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 16 sierpnia, 29 sierpnia i 6 września 1878 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusowa licytacyjna przedaż realności pod lk. 8/45 w Jastrzębkowi e położonej, dłużniczki Hrynia Senyszyn własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł. wadyum 20 zł. aw.

W pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania realności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 20 czerwca 1878.

(4783 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5311. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 29 sierpnia 1878 i w dniu 17 października 1878 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Eugenii Kwiecińskiej w ilości 600 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 54 w Białej w powiecie Bialskim położonej, wedle księgi głównej miasta Białej tom. I pag. 117 n. 6 haer. do Jana Fusska należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1302 zł. 18 kr., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 131 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Eisenberg.

C. k. sąd powiatowy

w Białej dnia 15 lipca 1878.

(4760 3—3) **Edykt.**

L. 4578. C. k. sąd powiatowy Kozowa jako władza pertraktacyjna podaje do wiadomości że dnia 5 maja 1858 zmarła w gminie Dubszczu Agnieszka Bojko z pozostawieniem nieruchomego i ruchomego majątku oraz spadkobierców Maxyma Bojka Małanki Dąbek i Jeryny Bojko.

Gdy jednak pobyt Maxyma Bojka nie jest c. k. sądowi wiadomy przeto wzywa się go aby się tu do c. k. sądu w przeciągu jednego roku zgłosił i oświadczenie swoje do spadku po zmarłej swej matce podał gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla tego nieobecnego kuratorem Onufrym Popereczuym wójtem z Dubszcza przeprowadzone zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 30 czerwca 1878.

(4765 3—3) **Edykt.**

L. 11884. C. k. sąd obwodowy w sprawach wekslowych w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Augusta hr. Dunin że Lea Sternheim przeciw niemu pod dniem dzisiejszym do l. 11884 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 1600 zł. w. a. uzyskała, tudzież że dla niego kuratorem Dr. adw. Pawliński z zastępstwem adw. Dr. Ehrlicha ustanowiono, którym pozwany należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma.

Sambor 6 sierpnia 1878.

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką."

Sambor 6 sierpnia 1878.

(4807 2—3) **Obwieszczenie**

L. 5157. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 17 i 18 w Barku ad Komorowie l. wykazu 226 i 227 położonej Maryi Zagórskiej własnością będącej rezolucyą z dnia 21 marca 1878 l. 8101 w celu zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Jakuba Zagórskiego w kwocie 437 złr. 42 ct. rozpisana w dniu 29 sierpnia 1878 o godzinie 11 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej 28.762 złr. 54 ct. sprzedaną będzie.

C. k. sąd powiatowy w Białej d. 5 lipca 1878.

(4798 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 470. C. k. sąd pow. w Wojniczu czyni wiadomem, iż na zaspokojenie sumy 343 zł. w. a. zpn. c k. uprzyw. zakładowi kredyt. włość. we Lwowie należnej, odbędzie się w gmachu tutejszo sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włość. pod l. 2 w Grabnie położonego Jędrzeja Liszki własnego, na 1100 zł. w. a. oszacowanego ciała tabularnego nie stanowiącego, w trzech terminach t. j. w dniach 19 sierpnia, 9 września i 21 października 1878, każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. w. a.

O warunkach licytacyi można się w t.s. registraturze przekonać.

Wojnicz dnia 6 czerwca 1878.

(4795 2—3) **Edykt.**

L. 690. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie chcę kupienia mającym niniejszem wiadomem czyni że w skutek odezwy Lwowskiego c. k. sądu z dnia 24 listopada 1877 do l. 59384 rozpisuje się celem zaspokojenia wierzytelności Bonaita Damma w kwocie 3500 złr. w. a z pn. przeciw Mojżeszowi Ber Brenner wywalczonej przymusową sprzedaż publiczną tegoż dłużnika własnej realności pod l. 266 w Rozdole położonej ciało tabularne stanowiącej i w tym celu wyznacza się dwa termina a to na dzień 24 września i 8 października 1878 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbyć się mającą.

Licytacya tej realności odbędzie się w dwóch powyższych terminach na których takowa jednak niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Gdyby ta realność w powyższych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania nie mogła być sprzedaną na ten wypadek wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 22 października 1878 o godzinie 10 przed południem na który strony i wierzycieli hipotecznych się wzywa z tem oznajmieniem iż nie stający jako do większości głosów obecnych przystępujący uważany będzie.

Reszta warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Cena wywołania wynosi 280 złr. wadyum 56 złr.

O tem zawiadamia się strony wszystkich wierzycieli tabularnych a wierzycieli którzyby po dniu 8 marca 1877 jako dnia wystawionego wyciągu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwała niniejsza publiczną licytacyę rozpisującą lub jak dalsza w tym przedmiocie zapaść mająca z jakiego kolwiekbądź powodu wcześnie przed terminem licytacyjnym lub w cale nie mogła być doręczoną przez kuratora w osobie c. k. notaryusza w Mikołajowie pana Władysława Manasterskiego ustanowionego.

Mikołajów 20 lutego 1878.

(4742 3—3) **Edykt.**

L. 14104. C. k. sąd miejsko delegowany krakowski podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 17 września, 15 października i 15 listopada 1878 każdym razem o 10 rano odbędzie się na zaspokojenie należytości Ewy Fischlowitz w kwocie 35 zł. z przyn. publiczna licytacya realności pod lk. 31 w Bibicach w powiecie krakowskim położonej, wedle l. wyk. hip. 31 n. 1 wł. leżącej masy śp. Franciszka Kalety własnej.

Cena wywołania wynosi 340 zł.

Wadyum 34 zł,

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i dawniejszy akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O czem się uwiadamia niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 6 maja 1878 do hipoteki weszli i tych, którymby rezolucya niniejsza z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła do rąk ustanawiającego się dla nich kuratora adw. dr. Goldmanna.

Kraków 9 lipca 1878.

(4810 2—3) **Edykt.** L. 14797.

C. k. sąd powiatowy w Sokalu rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności masy spadkowej Stefana Baryły 23 zł. w. a. przymusowy jawny przetarg domu dłużnej masy spadkowej Michała Charkiewicza bez liczby spisowej w Torkach położonego, karty hipotecznej niestanowiącego, na 55 zł. aw. ocenionego, na dniu 2 września, 14 października i 4 listopada 1878 w gmachu sądowym, zawsze od 10 godziny rano.

Protokoły opisania i ocenienia tego domu, tudzież warunki przetargu, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal 18 grudnia 1877.

Doniesienia prywatne.

(4837 1—3) L. 2713.

Obwieszczenie

którem Magistrat miasta Nowego Sącza podaje do publicznej wiadomości iż celem wydzierżawienia dóbr miejskich Falkowy na czas od 24 czerwca 1879 aż do tegoż dnia 1885 r. odbędzie się w kancelaryi magistratualnej licytacya publiczna do której dzień 13 września b. r. jako pierwszy dzień 20go września b. r. jako drugi a dzień 1go października b. r. jako trzeci i ostatni termin każdym razem o godzinie 10tej zrana się przyznacza.

Cenę wywołania stanowi dotąd opłacona roczny czynsz dzierżawny w sumie 300 złr. w. a. niżej którego dobra rzeczone wydzierżawionemi nie będą.

Kto licytować zechce będzie winien do rąk komisyi licytacyjnej złożyć wadyum w sumie 30 złr. w. a. w gotówce.

Dla ułatwienia licytacyi będą także przyjmowane oferty pisemne w prawnej formie zredagowane jeżeli w niczem warunkom licytacyjnym sprzeciwiać się nie będą.

Warunki licytacyjne mogą być każdego czasu w godzinach urzędowych w ekspedycie magistratualnym przejrzane.

Nowy Sącz dnia 12 sierpnia 1878.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (3825 15—?)

KORALE

francuskie rżnięte, neapolitańskie toczone, oraz

Biżuterye

koralowe, poleca w wielkim wyborze po stałych cenach handel

Romualda Turasiewicza

przy ul. Akademickiej l. 22. (4774 2—12)

Nakładem księgarni F. H. RICHTERA we Lwowie za dni kilka opuszczą prasę

Choroby Galicyi
od roku 1867 do 1878.

Serya IIga w miesięcznych zeszytach po **60 ct.** w. (Serya ta stanowi odrębną całość).

Jeszcze kilka egzemplarzy seryi pierwszej jak długo zapas wystarczy do nabycia po **2 zł.** w. a. (4709 2 2)

Ludwik Hubl

inżynier cywilny z upoważnieniem rządowem otworzył biuro techniczne w Tarnopolu (w Zamku)

Poleca się do wykonywania wszelkich czynności w zakres inżynieryi wchodzących,

a mianowicie: do sporządzania planów i kosztorysów, budynków architektonicznie zdobnych i gospodarskich, browarów, gorzelń, młynów i t. d. budowli drogowych, wodnych, melioracyjnych tudzież maszyn wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje kierownictwo przy budowlach nowych i reperacyach, sprawdza dokładność technicznych planów, kopij i obliczeń.

Uskutecznia pomiary, mapy i odnośne obliczenia. (4459 3—3)

Zawiadomienie.

Rok szkolny w naszym naukowo-wychowawczym zakładzie, rozpoczyna się w dniu 5 września r. b. i dlatego prosimy o wczesne zgłoszenia, iżby stosownie się zarządzić z rozkładem nauk i całym urządzeniem.

Przy tej sposobności mamy zaszczyt przypomnieć P. T. Rodzicom i Opiekunom, że oprócz wszystkich nauk zwyczajnych od klas najniższych aż do najwyższych uczymy także wszelkich żądanych przedmiotów i o fachowych i najlepszych nauczycieli postarałyśmy się, bacząc jednak przedewszystkiem na dobre wychowanie powierzonych nam panienek.

Dlatego z wszelką ufnością, że naszemu trudnemu zadaniu zupełnie podołamy, polecamy nasz Zakład nadal łaskawym względom.

Kornelia i Marya Majerberg

w Krakowie ulica Sławkowska L. 266 pierwsze piętro. (4586 3—3)

WYKAZ
Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi**, zarządzonych **z dniem 1 sierpnia 1878**, nabyć można po cenie 15 ct. w. a. a z przesyłką pocztową 18 ct. w. a. **w Ekspedycyi** ***Gazety Lwowskiej.***

ANTONI CHASZCZYŃSKI
stolarz we Lwowie,

ulica Kalecza l. 16¼ pod cytadelą, przyjmuje zamówienia meblowe, wykonuje takowe starannie z suchego materyału podług najnowszych wzorów zagranicznych. Jako też ma do sprzedania gotowe

garnitury sypialne

orzechowe fornirowane, ozdabiane gzemsami i rzeźbami — przy ozdobniejszych garniturach są blaty kararyjskie marmurowe. (4691 3—10)

Handel w roku 1789 założony.

Prawdziwe angielskie

Szirtingi
i Perkale

sztuka 24 metry czyli 40 łokci polskich

po zlr. 7·50, 8·40, 9·60, 10·80, 12, 12·80.

Metr po 25, 27, 31, 35, 41, 45, 50, 52 centów,

Łok. pol. po 15, 16, 19, 21, 25, 27, 30 32 centów,

poleca handel płócien i bielizny

Frydr. Schubutha i Syna
we Lwowie,

Rynek l. 45.

(2844 7—10)

Papier
pergaminowy

do szczelnego zawiązania słojów z konfiturami, konserwami, sokami i t. p. Metr po **18 ct.** Prawdziwy **proszek perski, bardzo skuteczny na wszelkie owady**, jako to: pluskwy, pchły, zwaby, karakany i t. p. flaszka po **18 ct.** Papier do wytępiania much bez trucizny, 25 arkuszy 25 ct. Tynktura na pluskwy pod gwarancyą skuteczna, flaszka po **20 ct.**

Kwas karbolowy do desinfekcyi 50%, kilo 50 ct., 100%, 88 ct. **Niebieski siarczan miedzi do zaprawiania zboża do siewu, a zwłaszcza pszenicy** przeciw robakom, kilo po **40 ct.** Zielony siarczan żelaza, kilo po **11 ct.** Obydwa gatunki najlepszej jakości, w beczkach oryginalnych

Ceny daleko niższe.

poleca

O. T. Winckler
we Lwowie.

(4835 1—2)

Dr. Fryd. Lengila
balsam brzozowy



zajmuje wskutek wybornego smaku i dobroci pierwsze miejsce między wszystkiemi **środkami** piękności i uznanym jest od wielu lat jako najlepszy wyrób. Własności te sprawiły mu sławę europejską i uczyniły go niezbędnym dla wielu kobiet i mężczyzn wszystkich cywilizowanych narodów. Części cery posmarowane tą

roślinną emalią piękności

nabierają wkrótce lśniącej białości w połączeniu z najpiękniejszą gładkością i delikatnością. Po każdorazowem użyciu odpada prawie nieznacznie łupież z cery, przez co bardzo wiele osób uwolnionych zostało zupełnie z wszelkich zastarzałych cierpień skórnych jak: opalenia od słońca, piegi, blizn z ospy, węgrów, wyprysków, wyrzutów, nienaturalnej czerwoności twarzy i nosa, niezdrowej cery, liszajów i t. p. Prócz tego cera nabiera w każdej porze roku podobną do aksamitu białość i giętkość, która jest potrzebną do zupełnie pięknej cery, co się zachowuje nawet do późnego wieku.

Słoik z opisem użycia kosztuje 1 zlr. 50 ct.

Do nabycia we Lwowie u p. Zygm. Ruckera, apteka pod srebrnym orłem, ul. Krakowska; w Czerniowcach u p. J. Golichowskiego apt. Główny skład rozsyłkowy dla Austryi - Węgier utrzymuje W. Henn w Wiedniu. (7118 35—50?)

Przeciw wyłysieniu



posiwieniu włosów i łupieży, działa ... zn... dzących poświadczeń i pism dziękczynnych j... i ...

Dra Morasa olejek Tannino.

Skuteczność tego olejku jest rzeczywiście cudowna, gdyż ... usuwa nietylko wszelkie słabości włosów, ale nader silne sub... które zawiera ... które według zasad umiejętności włosom koniecznie są potrzebne, ożywiają każdy słaby włos i przyspieszają w sposób zadziwiający porost włosów.

Skuteczność tego środka zatwierdza niezliczona ilość poświadczeń. Między temi także następujące poświadczenia:

„I ja nie szczędzę olejkowi Dra Morasa „TANNINO" należytej pochwały, gdyż nie tylko że usunął u mnie wypadanie włosów i tworzenie się łupieży, ale wywołał nadto nowy i silny porost".

Wiedeń. *Andrassy.*

„Rozmaite środki, których używałem, nie mogły wstrzymać wypadania włosów. Dopiero za poradą mego lekarza spróbowałem Dra Morasa olejku „TANNINO", który wkrótce złemu zapobiegł. Udzielam przeto publicznie zasłużoną pochwałę temu skutecznemu środkowi a wynalazcy najgoretsze podziękowanie.

Praga dnia 10 lutego 1877. *Kinsky.*

Dostać można we flaszkach po 2 i 1 zł. we Lwowie u p. Zygmunta Ruckera, apteka „pod srebrnym orłem" ulica Krakowska. Prosimy wyraźnie żądać:

Olejku Tannino Dra Morasa.

(3433 8—25)

Ogłoszenie licytacyi.

(4831 1—4)

Galicyjski
Zakład zastawniczy i kredytowy

Lwów, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe do dnia 30 czerwca 1878 zastawy w dniach 16, 17 i 18 września b. r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19. 21, 24, 26, 27, regulaminu) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1878.

Obwieszczenie.

L. 8862 A (4800—2—2)

Dostawa potrzebnego nam drzewa budulcowego i warsztatowego na rok 1879 ma być w drodze konkurencyjnej zapewnioną.

Dotyczące formularze offert wraz z szczegółowemi wykazami rozmiarów i ilości sztuk pomienionego drzewa, jakoteż ogólne i szczególne warunki dostawy, można przejrzeć lub też otrzymać w biurze naszych zarządów ruchu w Przemyślu i Tarnowie, gdzie także i bliższych wyjaśnień zasięgnąć można.

Termin podania ofert: 15 wrzesień 1878 r. do podpisanej Dyrekcyi w Wiedniu.

Do każdej oferty należy załączyć wadyum w wysokości 10% wartości oferowanego drzewa, bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych liczonych po kursie odpowiedniego dnia.

Wiedeń dnia 13 sierpnia 1878.

Od Dyrekcyi Iszej węg. galic. kolei żelaznej, zarazem jako prowadzącej ruch na c. k. kolejach państwowych: Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej.

(Przedruk nie będzie płacony).

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (... 15—?)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego, dom Wernera, l. 12.